GŁOS POMORSKI

Nr. 67. — Rok 5.

(GAZETA POMORSKA)

Numer pojedyńczy 10 gr. (Numer niedzielny 15 gr.)

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 1,80 Zł., w agenturach miejscowych miesięcznie 1,85 Zł., przez poczte przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,06 Zł., wprost na poczcie lub u listowego kwartalnie 6,48 Zł., miesięcznie 2,16 Zł., dla W. M. Gdanska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 3,50 Zł., do Gdańska 4,00 Guld. Gd., do Francji 12 fr. (z wysyłką co drugi dzień 14 fr.) do Anglji 5 shil., do Stanów Zjedn. 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądanai niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Zw. Spół. Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. Konto czeków: Gdańsk nr 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 groszy, w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 90 groszy, wśród tekstu 50 groszy, za tekstem 40 gr. dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam. w dziale ogłoszeniowym 0,12 Guld. Gd., wiersz m/m. 3-łam. przed tekstem 0,90 Guld. Gd., w tekście 0,60 Guld. Gd., za tekstem 0,40 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 procent nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** sobota, dnia 21-go marca 1925. | Telefon nr. 50 i 51.

Thugutt pozostaje.

Komitet dla spraw wschodnich. — Nowe kompetencje p. Thugutta.

Warszawa, 20. 3. — Thugutt pozostaje. Jestto wynik wczorajszej narady, którą odbył premjer Grabski z p. Thuguttem.

Uzgodnienie przewiduje utworzenie **komitetu dla spraw wojew. wschodnich, którego przewodnictwo obejmuje p. Thugutt.**

W skład komitetu wchodzą przedstawiciele min. spraw zagr., min. spraw wewn., min. oświaty i min. spraw wojsk. oraz sekretarz generalny, którym zostaje starosta Zabierzowski (sekr. osobisty p. Thugutta).

Terenem działania komitetu są 7 wojew. wschodnie. Pozatem podlegają komitetowi **wszystkie sprawy mniejszości narodowych i całego państwa.**

W ramach swych kompetencji przysługiwać będzie komitetowi nominacja i odwołanie urzędników.

Minister odnośny ma możność odwołania się w przeciągu 7 dni do Rady Ministrów w sprawach, na które się nie zgodzi.

* * *

Oto nowa próba. P. Thugutt ma teraz wyraźne — obawiamy się — aż za wyraźne kompetencje. Obawiamy się tylko, że z tych kompetencji wytworzyć się może bigos **administracyjny,** skoro p. Thugutt wzgl. komitet będzie nominował lub odsadzał urzędników według własnego uznania. Odczekać też trzeba, jakie kompetencje będzie miał komitet w stosunku do innych województw, a więc i naszych zachodnich odnośnie mniejszości narodowych.

Myśl bowiem sama scentralizowania spraw mniejszości narod. jest dobra; chodzi tylko o ustosunkowanie nowego komitetu, a więc nowej władzy do istniejącej już, a reprezentowanej przez województwa.

Poseł Moraczewski zrzekł się wiceprezesury w klubie P.P.S.

Dla czego?

Warszawa 20. 3. — Wiceprezes Klubu Pol. Partji Socjalistycznej Moraczewski zrzekł się swej godności. (O przyczynach na razie cicho. Czyżby jeszcze pokutowała sprawa Piłsudskiego jako naczelnego wodza? — Red.).

Francuscy komuniści zapowiadają „zemstę".

Warszawa, 20. 3. — Dziś rozpoczyna się w Przemyślu proces przeciw komunistycznemu posłowi **Łańcuckiemu.**

Komuniści poruszyli komunistyczną opinję całej **Europy.** I tak np. paryscy komuniści wydali odezwę, **grożąc burżuazji polskiej w Paryżu zemstą na wypadek,** gdyby Łańcucki skazany został na śmierć. (Strachy na Lachy. — Red.).

Minister Skrzyński o celach Francji i Anglji.

Paryż, 19 3. (PAT.) Minister Skrzyński we wczorajszym wywiadzie z przedstawicielami prasy oświadczył m. in., że cele Anglji i Francji są identyczne. Państwa te różnią się tylko w poglądach na realizację tych celów, jednakże panuje już powszechna zgoda pomiędzy sprzymierzonymi co do tego, aby nie zawierać paktu z Niemcami przed ich wstąpieniem do Ligi Narodów, za co otrzymają odpowiednie prawa oraz przyjmą odpowiednie obowiązki.

Polska będzie współdziałała usilnie w duchu pojednawczym we wszystkich pracach, mogących zbliżyć Europę do stanu stabilizacji i bezpieczeństwa.

Echa konferencji paryskiej.

Angielskie koła przestają wątpić w szczerość rządu Rzeszy. — Problem porozumienia ekonomicznego państw naddunajskich.

Paryż, 19. 3. (PAT.) „Petit Parisien" donosi z Londynu, że Chamberlain poinformował radę gabinetową o tem, że jego wymiana poglądów z Herriotem oraz przedstawicielami państw, wchodzących w skład małej ententy, **nie upoważnia do żywienia najmniejszych nadziei zawarcia układu z Niemcami na podstawie rektyfikacji granic polsko-niemieckich.**

„Journal" podaje z Londynu, że angielskie koła poczynają wątpić w szczerość rządu Rzeszy. Dziennik potwierdza wiadomość, iż Foreign Office zawezwało ambasadora angielskiego w Berlinie d' Abernoa do Londynu, aby upewnić się co do istotnych intencji Niemiec.

Paryż, 19. 3. (A. W.) Quinones de Leon wydał przyjęcie na cześć Benesza i Skrzyńskiego. Dzienniki uważają spotkanie obu ministrów u ambasadora Hiszpanji za fakt bardzo znamienny, który wskazuje na to, że potoczy się dalsza akcja dyplomatyczna i że akcja ta nabierze wkrótce aktualnego znaczenia. Benesz w konferencjach swoich główną uwagę zwraca na sprawy ekonomiczne a to ze względu na chęć ekonomicznej odbudowy Austrji i wstrzymania zamierzonego przyłączenia się Austrji do Niemiec.

Paryż, 19. 3. (PAT.) „Petit Parisien" podaje, że Benesz badał z Seydoux zastępcą dyrektora dla spraw handlowych i politycznych ministerstwa spraw zagr. problem porozumienia ekonomicznego państw naddunajskich, którego urzeczywistnienie zniweczyłoby zamierzenia Rzeszy, dotyczące przyłączenia Austrji do Niemiec.

Debaty nad polityką zagraniczną Niemiec odroczono aż do 30 marca.

Berlin 19. 3. (PAT.) Przewidziane na dziś w Reichstagu rozprawy nad polityką zagraniczną Niemiec zostaną odroczone prawdopodobnie aż do dnia 30 marca br., a więc do pierwszego posiedzenia po wyborze prezydenta Rzeszy. Pisma donoszą, że gabinet Rzeszy, który omawiał w ostatnich dniach sprawę bezpieczeństwa i odpowiedzi Rady Ligi Narodów na notę niemiecką, nie zajął jeszcze w tych sprawach ostatecznego stanowiska, i dlatego też stara się odroczyć w Reichstagu dyskusję nad polityką zagraniczną Niemiec.

Kwestja ewakuacji strefy kolońskiej.

Londyn, 19. 3. (PAT) Podczas dzisiejszego posiedzenia izby gmin Baldwin oświadczył, że sprawa ewakuacji strefy kolońskiej nie jest jeszcze ostatecznie przesądzona. W chwili obecnej raport międzysojuszniczej wojskowej komisji kontrolnej jest rozpatrywany przez rządy sprzymierzone. Na zasadzie powyższego raportu będą sformułowane żądania, domagające się od rządu niemieckiego dotrzymania swoich zobowiązań w dziedzinie rozbrojenia.

Baldwin zaznaczył wyraźnie, że kwestja ewakuacji strefy kolońskiej niema żadnej styczności z problematem bezpieczeństwa Francji, który był omawiany podczas ostatnich narad w Genewie i Paryżu.

O Kresy Wschodnie.

II.

Piszą nam:

Najważniejsze jednak zadanie na kresach wschodnich przypadnie administracji. Organizacja administracyjna w Polsce jest co prawda po dziś dzień jeszcze bardzo niejasna. Po trzech zaborczych rządach odziedziczyliśmy trzy różne organizacje administracji — wszystkie mniej lub więcej odmienne — a my z tych wzorów, jak dotąd, zrobiliśmy mieszaninę o wartości której dużo dużo by się dało powiedzieć. Zmiany na lepsze, przeprowadzenia organizacji swojskiej, zastosowanej do naszego położenia, stosunków i potrzeb, nie można się spodziewać tak rychło, boć tego z dnia na dzień przeprowadzić się nie da. Musimy więc chcąc czy nie chcąc organizację na razie pozostawić taką, jaką jest, ale koniecznem jest, by ją udoskonalić w tem, że oddamy ją w ręce odpowiednie. Urzędnik administracyjny, sądowy, nauczyciel i wszystkie te osoby, które na kresach mają działać z ramienia rządu od najwyższych do najniższych stopni hierarchii urzędniczej, muszą być ludźmi, wybranymi starannie z pomiędzy grona urzędniczego. Od tego wyboru zależeć będzie stanowcza poprawa smutnych stosunków na kresach. Oprócz pewnego zasobu fachowego wykształcenia, będzie musiał urzędnik kresowy mieć takt i serce dla tych, którymi ma administrować. Musi kochać swój kraj. „Les grandes pensees viennent du cœur" (wielkie myśli wypływają ze serca) powiedział ktoś bardzo mądry. Kochając swój kraj dopiero znajdzie urzędnik drogę którą postępować powinien. Nie biurokratów, nie ludzi odrabiających kawałki, myślących jedynie o awansie i poprawie swoich interesów materjalnych, należy posyłać na kresy. Sortowanie musi być bardzo sumienne i dokładne, jeżeli rząd ma mieć rzeczywistą pomoc w naprawie stosunków, tak obecnie smutnych.

Z postępowania urzędników i organów rządowych musi zczasem obywatel, zamieszkający stale kresy zrozumieć i odczuć, że Polska nie jest potęgą zaborczą, ale dobrą matką, która wszystkie swoje dzieci jednakowo miłuje i jednakowo pielęgnuje.

Nie przyjdzie to łatwo zapewnie dobrać potrzebną ilość stosownych urzędników. Przy dzisiejszych stosunkach choćby mieszkaniowych i towarzyskich na kresach, może rząd trafić na opór osobników, którym nie będzie się uśmiechał pobyt i urzędowanie w tamtych stronach. I było to objawem bardzo pocieszającem gdyby ci z naszych urzędników, którzy rozumieją swoje powołanie, a kraj swój miłują i wiedzą, że obowiązkiem ich jest dobrowolnie i chętnie wziąć się do pracy choćby cięższej i mniej wydajnej, tak jak to jest obowiązkiem każdego dobrego syna Ojczyzny, gdyby ci urzędnicy sami się o posterunki na kresach zgłaszali. Miejmy nadzieję, że tak uczynią. W latach powstań szło wielu nietylko na niewygody, ale na śmierć, na męki, na wygnanie, powodowani tą miłością Ojczyzny, która wszystko i najgorsze zniesie, gdy chodzi o kraj swój, swoją wiarę, swój obyczaj. Dziś po wiekach ciężkiej niewoli, kiedy tego poświęcenia ojczyzna nie wymaga, znajdą się niezawodnie ludzie, którzy poświęcać się będą w inny sposób, nie mniej chwalebny i potrzebny. Ułatwić to powinno rządowi dobór ludzi do administracji kresów. Polska chyba nie ma zamiaru iść za przykładem caratu, który do Polski, kraju zawojowanego, posyłał na urzędników wyrzutki. Rusi chyba nie zawojowaliśmy i nie myślimy traktować jej jak traktowali nas Moskale. Nie znaczy to wszystko przecież, że rząd powinien być miękim. Stanowczość tam gdzie tego wymagają okoliczności, surowość tam, gdzie tego zajdzie potrzeba, tak na Rusi jak i w krajach rdzennie polskich konieczne, bo rząd powinien być zawsze silnym.

W roku 1918 — czasu potrzeby ukraińskiej — ludność ruska i ruskie watahy porobiły nieobliczalne szkody w majątkach polskich — do uśmierzania rozruchów — czy rząd pomyślał o tem, by te wybryki ukarać i zmusić rabusiów do wynagrodzenia szkody? Nie, zaczęto jeszcze tego hajdamakę głaskać, a pokrzywdzonemu, zrujnowanemu polecono cicho siedzieć i gryźć palce. Obłożono go tak samo podatkami bodaj nie większemi, jak tego, który go obrabował.

Czy to nie zachęta do powtórnej próby? **Mamy w historji przecież wyraźną naukę z czasów Chmielnic-**

kigoe. Polska upadła zapewne po części wskutek nierządu. ale głównym powodem upadku Polski, zasadniczą przyczyną były bunty i wojny kozackie, a te były wywołane słabością i niedołęstwem rządu. Po wojnach kozackich i wynikłych z nich moskiewskiej i szwedzkiej, ludność polska zmniejszyła się z 14 na 7 miljonów — krew nas uszła, a nim się odrodziła. przyszły rozbiory. O tem trzeba pamiętać. Rząd powinien być mądry, uczciwy, miłujący kraj, ale powinien być silny i stanowczy i siłę pokazać bez wahania wtedy, kiedy tego zajdzie potrzeba.

Na kresach dużą rolę odgrywa także duchowieństwo, i tu rząd powinien również baczyć, by duchowieństwo nie używało swego urzędu nad duszami do agitacji szkodliwej. Środków po temu chyba nie trudno będzie znaleźć.

To są mniej więcej najpotrzebniejsze poczynania na kresach. Czy rząd to zrozumie, a zrozumiawszy potrafi na czas przeprowadzić potrzebne zarządzenia, to już jego sprawa. Pozwolę sobie tylko przestrzedz przed tem żeby nie powiedziano o Polsce to, co mówiono o Austrji że „spaźniała się zawsze o jedną ideę i o jedną godzinę".

Ey.

Sowiety a Polska.

W ostatnim czasie prasa sowiecka coraz częściej pisze o możliwości nawiązania stosunków z Polską i akcentuje szczerość intencyj sowietów wobec Polski. Nawet Radek, który dotychczas zawsze wrogo zapatrywał się na Polskę, w jednym z ostatnich swoich artykułów w „Prawdzie" pisze, iż zależność francuskiej polityki od kapitalistów angielskich i amerykańskich stawia pod znakiem zapytania kwestję gwarancji granic na Wschodzie. Ale zato moment ten stworzył dla Polski nowe horyzonty w polityce polsko-sowieckiej. Jednakże obecny stan zmiennej polityki polskiej nie jest jeszcze dla Rosji miarodajny. Podkreślając ideologię polityki zagranicznej Rosji sowieckiej, jako bezspornie opkojową, Radek radzi Polsce dobrze zastanawiać się nad obecnemi niewzorowemi stosunkami polsko-sowieckiemi, by popełnione dotychczas błędy naprawić.

Widać w Rosji sowieckiej wyraźne dążenie w kierunku nawiązania ściślejszych węzłów pokojowych i gospodarczych z Polską. Czy jednakże wierzyć można w szczerość tego dążenia? Czy wierzyć można w słowa wygłoszone przez Rykowa i Cziczerina na ostatniej sesji Centralnego Komitetu Wykonawczego w Tyflisie, gdzie obaj mężowie stanu przemawiali w tonie jaknajbardziej umiarkowanym o sytuacji zagranicznej Rosji sowieckiej i o stosunku jej do Polski.

Bezwarunkowo rynek rosyjski przydałby się naszemu przemysłowi i handlowi. Polska, przepojona intencjami pokojowemi. szczerze dąży do normalnych stosunków ze swymi sąsiadami, lecz musi mieć do nich bezwzględne zaufanie.

W stosunku jednak do Rosji sowieckiej Polska tego zaufania niema i mieć nie może, dopóki czerezwyczajka (G. P U.) nie przestanie zorganizować napadów na Kresach naszych, dopóki trzecia międzynarodówka nie zlikwiduje antypaństwowej propagandy na terenie Rzeczypospolitej Polski i dopóki rząd sowiecki nie zmieni swej dwulicowej taktyki.

Aczkolwiek z powodu mrozów ograniczono obecnie napady dywersyjne na kresach wzgl. przygotowania w Rosji wskazują na to, że na wiosnę spodziewać się można wznowienia ruchu dywersyjnego. Propaganda komunistyczna sowietów w naszym kraju trwa dalej a według ostatnich wiadomości z rozkazu partji komunistycznej wszelkiego rodzaju związki i jaczejki rozpoczęły nową walkę z duchowieństwem katolickiem. Walka ta najbardziej ostre formy przyjmuje na Ukrainie, gdzie wśród ludności katolickiej grasują agenci komunistyczni, którzy terorem zmuszała początkowo jednostki, a następnie całe grupy do podpisywania petycji do władz sowieckich w których duchowni oskarżeni są o „służenie obcym państwom a szczególnie rządowi polskiemu".

Na podstawie tych petycji władze przekazują sprawę G. P. U., która ma pełną swobodę stosowania surowych represji. Odpisy tych oskarżeń przesłane są jednocześnie do Watykanu, aby wskazać. że duchowieństwo katolickie z Rosji w interesach Polski prowadzi działalność polityczną.

W tych dniach zastosowane zostały represje do duchowieństwa w Winnicy na skutek oskarżenia podpisanego przez 130 katolików, z których większość znajduje się w więzieniu, a więc wymuszenie podpisów pod terorem od osób oczekujących ze strachem kaźni nie było oczywiście trudnym...

Czyż podobne objawy mogą wzbudzić w Polsce wiarę w szczerość polityki rządu sowieckiego? Pod takiemi warunkami nie można się spodziewać normalnych stosunków, chociażby tylko gospodarczych, z Rosją sowiecką. Siły bodaj skrajnie rewolucyjne w Rosji jeszcze zawsze kierują rządem i kompromitują rząd sowiecki nietylko w Polsce, lecz w całej Europie. Wpływy grup i jednostek rewolucyjnych na działalność rządu nie zmniejszyły się bynajmniej. Skoro więc rząd sowiecki pragnie wejść w jakiekolwiek pertraktacje z rządem polskim, to niechże zrozumie raz, iż należy przeprowadzić gruntowną zmianę polityki sowieckiej w stosunku do Polski.

NOWY POSEŁ SOWIECKI W WIEDNIU.

Wiedeń, 19. 3. Jak wiadomo dotychczasowy poseł sowiecki we Wiedniu Joffe opuszcza swoje stanowisko. Na jego miejsce będzie naznaczony przez rząd sowiecki Jerzy Kacubiński, komunista ukraiński, posiadający wielkie stosunki w Małopolsce Wschodnich

Napad litewski, a cierpliwość Polski.

Wilno, 19 3 Pat. Dn. 15 b. m. delegatura rządu w Wilnie zaalarmowana została przez starostę wileńsko-trockiego, że na odcinku czwartej kompanji policji granicznej w miejscowości Podgaje gminy mmeiszagolskiej litewska straż graniczna wtargnęła na terytorium polskie, przystąpując do wycinania i wywożenia lasu państwowego. Jednocześnie zauważono na tym odcinku gromadzenie znaczniejszych sił litewskich.

Z zarządzenia p. delegata rządu został wysłany na miejsce zastępca starosty p. Łukasiewicz w celu porozumienia się z komendantem straży litewskiej i spowodowanie niezwłocznego przerwania wyrębu lasu oraz wycofania straży litewskiej na własny teren.

Po przybyciu na miejsce do miejscowości Podgaje p. Łukasiewicz stwierdził obecność na naszym terenie znaczniejszego oddziału straży litewskiej w sile 100 ludzi uzbrojonych w karabiny maszynowe.

W rozmowie z p. Łukasiewiczem komendant litewski kategorycznie oświadczył, że zajętego terenu nie opuści i że ma rozkaz swej zwierzchności użycia broni.

To aroganckie zachowanie się wspomnianego dowódcy zakrawało na wyraźną prowakację. Pozostawiona przez p. Łukasiewicza propozycja co do powierzenia zbadania sprawy obustronnej komisji została ze strony litewskiej **odrzucona.**

Wobec tego rodzaju postawy komendanta oddziału litewskiego, czwarta kompanja naszej policji granicznej została wzmocniona przez dodatkowy oddział policji w sile 40 ludzi.

Dn. 17 marca b. r. zrana obecny na miejscu zastępca starosty p. Łukasiewicz zarządził wzmocnioną obsadę bezprawnie zajętego przez straż litewską odcinka Przy obsadzaniu zostali aresztowani na naszem terytorjum trzech funkcjonarjuszy straży litewskiej, reszta zaś litewskiego oddziału wycofała się na teren własny.

Po dokonaniu wzmiankowego obsadzenia przez naszą policję, Komendant straży litewskiej wyraził gotowość spowodowania przyjazdu na miejsce naczelnika powiatu Wiłkomirskiego dla polubownego załatwienia zajścia.

Przyjmując powyższe oświadczenie do wiadomości, p. Łukasiewicz zarządził zwolnienie zatrzymanych funcjonarjuszy litewskiej straży granicznej.

Tegoż dnia o godz. 16,20 przybył na omawiany odcinek graniczny naczelnik powiatu wiłkomirskiego, który łącznie z p. Łukasiewiczem dokonał oględzin terenu i stwierdziwszy, iż wyznaczona uprzednio linja patrolowa pozostawia zakwestjonowany przez straż litewską teren po stronie polskiej, wydał zarządzenie granicznym władzom litewskim do ścisłego przestrzegania tej linji. Bezpośrednio potem został odwołany oddział policyjny, przybyły dla wzmocnienia naszej kompanji granicznej.

W ten sposób całe zajście, wywołane bezprawnem wtargnięciem oddziału litewskiego na nasz teren zostało zlikwidowane.

Dodać przytem należy, że przed kilku miesiącami ze strony granicznej straży litewskiej czynione były również próby rąbania lasu, znajdującego się na wspomnianym wyżej odcinku granicznym. Wówczas jednak na skutek protestu naszej państwowej straży leśnej oraz organów administracyjnych, straż litewska zaniechała wyrębu.

Protest organizacyj akademickich przeciwko próbom naruszania naszych granic.

Poznań 19. 3. AW. Wczoraj wieczorem w un wersytecie poznańskim odbyło się zebranie wszystkich organizacyj akademickich, celem zaprotestowania przeciwko próbom naruszania granic zachodnich Rzeczypospolitej przez Niemcy. Po wysłuchaniu kilku przemówień, uchwalono deklarację w której młodzież uroczyście protestuje przeciwko tym nowym próbom rozbioru Polski, ślubując, że całości granic Rzeczypospolitej orężem bronić będzie nie szczędząc krwi i życia.

Związek rybaków kaszubskich w obronie ziemi kaszubskiej i morza

Na ręce p. prezesa Rady ministrów wysłana została rezolucja treści następującej:

„Centralny Związek tow. rybackich wybrzeża morskiego, obejmujący miejscowości — Orłowo, Gdynię, Oksywskie Piaski i Oksywię, na nadzwyczajnem walnem zebraniu, odbytem dnia 15 marca r. bież., wyraża uroczysty protest przeciwko wszelkim zakusom niemieckim w kierunku zmiany granic zachodnich Polski. My, Kaszubi-Polacy, z górą sto lat skutecznie broniliśmy naszej ukochanej Ziemi Kaszubskie i morza a dzisiaj, kiedy stało się zadość sprawiedliwości i ziemie Polski zostały zjednoczone w jedna całość, tem więcej bronić będziemy naszej Ojczyzny i nie dopuścimy do żadnych krzywdzących Polskę zmian!

Wzywamy Rząd nasz do poczynienia w tym kierunku jaknajbardziej energicznych starań i zarządzeń".

Podpisano: inż. R. Stodolski. prezes; J. Słonecki, wiceprezes; P. Pichta, sekr.

Zamach na przedstawiciela Watykanu na Litwie.

Warszawa, 20. 3. — Z Kowna donoszą, że w środę nad wieczorem rzucono do gabinetu arcyb. Zecchiniego, przedstawiciela Stolicy Apostolskiej na Litwie Kowieńskiej, duży kamień. Ks. Zecchini, który zajęty był pracą przy biurku, wyszedł bez szwanku.

Fakt ten tem bardziej podpadający, że po poprzednich zajściach rząd litewski postawił posterunek przed mieszkaniem ks. Zecchiniego.

Prezydent Sahm jest przygnębiony.

Tajna dyplomacja Francji i Anglji niepodoba się p. Sahmowi.

Gdańsk, 19 3 AW, Prezydent senatu Sahm powrócił z Genewy dzisiaj popołudniu i zdawał sprawozdanie z przebiegu sesji Ligi Narodów. Sahm robi wrażenie przygnębionego. Ton sprawozdania obecnego odbiegał od wszystkich dotychczasowych. Nie było w nim mowy o zwycięstwie Gdańska. natomiast dało się wyczuć stwierdzenie faktycznego sukcesu Polski.

Prezydent skarży się bardzo na tajną dyplomację Francji i Anglji, która decydowała o wszystkiem poza plenarnymi posiedzeniami. **Najbardziej przykrem jest dla Gdańska pozostawienie polskich skrzynek pocztowych.** Przewodniczący sejmu postanowił, że jutrzejsze posiedzenie plenarne sejmu poświęcone będzie sprawozdaniu i dyskusji, z którego to oświadczenia zna było, że Sahm był niezadowolony. Sytuacja polityczna wogóle jest dla senatu bardzo poważna.

Przed wyborami prezydanta Rzeszy.

Berlin, 19 3 AW. Akcja wyborcza trzech poszczególnych kandydatów na prezydenta Reszy rozwija się w jednakowy sposób. Kandydaci objeżdżają całe Niemcy, przemawiając codziennie w innym wielkiem mieście. Jako nowość należy zanotować że po wygłoszeniu przemówieniu kandydaci zapytnją zebranych, czy godzą się na ich program i czy zgadzają się na wybór danego mówcy prezydentem Rzeszy. Wówczas wszyscy zebrani podnoszą ręce do góry ślubując że tylko na tego kandydata głosować będą. Kandydat demokratów dr. Helpach rozwija ożywioną działalność i w programie swoim domaga się włącznie Austrji do Rzeszy.

Przesilenie gabinetowe w Prusach.

Marx zrzeka się misji tworzenia gabinetu. — Gabinet urzędniczy ma objąć rządy aż do chwili wyboru prezydenta Rzeszy.

Berlin, 19. 3. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu pruskiego przewodniczący odczytał list premjera pruskiego Marxa. który w piśmie tym oświadcza, że zrzeka się swej misji, ponieważ starania jego o utworzenie gabinetu nie odniosło skutku. Jutro zbierze się konwent senjorów w celu naznaczenia daty nowych wyborów prezydenta ministrów. Stronnictwa prawicowe usiłowały już dzisiaj przeforsować przeprowadzenie tych wyborów. manewr ten jednak udaremniła lewica, opuszczając salę.

Dzienniki donoszą z kół sejmowych, iż wobec niemożliwości uzyskania trwałej większości dla gabinetu lewicowego, stronnictwa zapewne zgodzą się na utworzenie gabinetu urzędniczego. który objąłby rządy aż do chwili wyboru prezydenta Rzeszy. Wybór ten bowiem przyniesie ważne wskazówki o nastrojach panujących wśród wyborców i pozwoli stronnictwom ustalić ich dalsze stanowisko w sprawie ewentualnego rozwiązania sejmu pruskiego i przeprowadzenia nowych wyborów.

Pomoc rządu dla rolnictwa.

Rok 1925, to rok sanacji gospodarczej. Pomoc rządu dla rolnictwa w tym roku w stosunku do lat ubiegłych znacznie się wzmogła.

Pierwsze lata powojenne były prawdziwem żniwem dla rozwoju wytwórczości rolnej. Pomoc kredytowa, którą warsztaty rolne otrzymywały wówczas zamieniały się po upływie pewnego czasu... w darowiznę.

Wierzytelności hipoteczne, (trzeba pamiętać, że gospodarstwa folwarczne w Polsce przeciętnie były obarczone wierzytelnościami hipotecznemi powyżej 50 procent wartości objektów rolnych), uległy zupełnemu zdewaluowaniu.

Wprawdzie nowa ustawa o przerachowaniu wierzytelności przewiduje częściową waloryzację sum dłużnych, ale tylko częściową przedstawiającą zaledwie drobny ułamek pełnego przewalutowania. Jednakże te lata, które tak sprzyjały rozwojowi produkcji rolnej nie były należycie wyzyskane, w kierunku podniesienia kultury zbóż, inwestycji.

Zaoszczędzone sumy, chowane w skrytkach kuferków chłopskich, uległy zupełnej dewaluacji.

Tymczasem życie gospodarcze całego świata cechuje znamienną cykliczność.

Po konjunkturze zwyżkowej następuje zawsze konjunktura zniżkowa. Cechą charakterystyczną dla wytwórczości rolnej całego świata w okresie wojny i pierwszych lat powojennych był świetny rozwój rolnictwa, wielka hausse'a na zbożę t. zw. konjunktura zwyżkowa, po której miała miejsce światowa zniżka cen na zboże i ogólny zastój w rolnictwie.

Stosunki inflacyjne mają to do siebie, że wyolbrzymiają skrajne momenta zwyżki i zniżki. Polska ma poza sobą niesłychaną katastrofę walutową. Nic więc dziwnego, że konjunktury dla krajowej produkcji rolnej układały się nie kiedy wprost fantastycznie.

Po latach świetnych interesów nastąpił natychmiastowy krach, a polska wytwórczość rolna pogrążyła się w zastoju i w nieprzychylnej konjunkturze znacznie niżej niż rolnictwo innych państw światowych.

Obecny stan rolnictwa trzeba przyznać, jest opłakany. Nic dziwnego, że rząd pragnąc ratować bądź co bądź najważniejszą gałąź polskiej produkcji podaje rękę tonącemu — przychodzi ze znaczną pomocą kredytową polskiemu rolnictwu. W roku 1924 przedstawia się one następująco:

Państwowy Bank Rolny otrzymał 6 milj. zł. na pożyczki dla drobnych rolników oraz 1 milj. zł. na zasilenie kas gminnych pożyczkowo oszczędnościowych, 3 miljony na kapitał zakładowy, 7 milj. zł. na fundusz obrotowy do nabycia majątków na parcelację, 7 milj. na pomoc kredytową dla osadników na zagospodarowanie się, 1 milj. zł. na zakup budulca dla osadników, 4 milj. zł. na prace regulacyjne i komasacyjne.

Z powyżej uzyskanych sum Państwowy Bank Rolny udzielił w ciągu r. 1924 — 16.7 miljonów zł. kredytów. Bank Gospodarstwa Krajowego blisko 4 milj zł.

W roku bieżącym Skarb Państwa wyznaczył Bankowi Rolnemu na zakup zboża siewnego 25 miljonów zł., Bankowi Gosp. Krajowego 5 miljonów zł.

Poza tem Państwowy Bank Rolny ma podwoić w roku 1925 działalność w kierunku nabywania majątków na parcelację z przeznaczonej na ten cel w budżecie roku 1925 dotacji 15 milj. zł.

Pomoc kredytowa dla osadników przewidziana jest w budżecie w sumie 12.8 miljonów złotych. na pomoc bezzwrotną 2,4 milj. zł.

Na komasację i regulację budżet r. b. przewiduje 3-krotnie wyższe sumy niż w roku ub., bo 11.6 miljonów złotych.

Wreszcie na odbudowę zniszczonych przez wojnę budynków gospodarczych preliminarz budżetowy przewiduje dla Banku Rolnego kredyt w sumie 15 milj. zł.

Sumy powyższe oczekują uchwalenia budżetu, narazie — poza akcją siewną — banki państwowe udzielają pokaźnej pomocy kredytowej z własnych funduszów. Ogółem w ciągu pierwszych 2 miesięcy udzielono tych kredytów na sumę 41 miljonów zł.

Wydatnej również pomocy udziela rolnictwu Bank Polski, który od maja r. ub. do marca rb. udzielił rolnikom kredytu na 18,4 milj. zł. Ponadto w Banku Polskim korzystają banki rolnicze z kredytu w sumie 28,5 milj. złotych.

Bardzo poważną pomocą rządu dla rolnictwa jest 9-miesięczny kredyt dla nabywania nawozów sztucznych. Powyższy kredyt dochodzi do bardzo poważnych rozmiarów. Jedna tylko chorzowska fabryka sprzedała na 9 m. kredyt nawozów sztucznych w pierwszych miesiącach br. na olbrzymią sumę 10 milj. zł.

Drobni rolnicy korzystają z kredytu rocznego przy nabywaniu budulca z lasów państwowych. Ostatnio został przyznany kredyt dla małorolnych na zasiewy wiosenne. Jak widzimy pomoc rządu zatacza coraz to większe koła. W imię bezstronności należy stwierdzić, że obecna pomoc rządu dla polskiego rolnictwa jest znacznie większa w porównaniu z czasami przedwojennemi.

J. Kr.

* * *

Nawiązując do naszego artykułu podajemy komunikat Związku Kółek Rolniczych z Poznania, który może jednak zainteresować i pomorskich rolników. Komunikat ten brzmi następująco:

Za staraniem Patrona Kółek Rolniczych posła Brownsforda i Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych przydzielił Państwowy Bank Rolny pewien, oczywiście jeszcze niestety ograniczony kredyt dla małorolnych.

W głównej mierze służyć ma wspomniany kredyt ten rozdzielany będzie przez poszczególne Spółdzielnie Kredytowe (Banki Ludowe itp.).

Na wyraźne życzenie premjera Grabskiego, kredyt **na zasiewy wiosenne.**

Wnioski, które wpłyną po terminie, nie mogłyby stawiać podania o pożyczki w ograniczonej tylko wysokości

Ze względu na ograniczoną sumę kredytu należy już liczyć na uwzględnienie przy rozdziale obecnego kredytu.

Stopa procentu będzie wynosić około 2 proc. a w stosunku rocznym.

Udzielone pożyczki płatne będą prawdopodobnie w październiku br.

Kredyt udzielany będzie na **trzymiesięczne sola weksle** za podpisami współdłużników, których dany Bank Ludowy uzna za dostatecznie pewnych. Po trzech miesiącach można weksle prolongować na dalsze trzy miesiące, jednak przy pewnej upłacie po pierwszych trzech miesiącach.

Wymagana będzie bezwarunkowo punktualna spłata całej sumy pożyczki w terminie ostatecznym, który ustali się prawdopodobnie na pierwsze dnie października br.

* *

Pomoc siewna w postaci kredytu dla rolników pomorskich. Oddział Banku Gospodarstwa Krajowego w Bydgoszczy otrzymał z Warszawy pokaźną sumę 500 000 zł polsk. tytułem pomocy siewnej, która udzielana będzie pomorskim rolnikom.

Z Sejmu.

Przyjęcie ustawy o języku urzędowym w sądownictwie poznańskiem i pomorskiem.

Warszawa, 19. 3. (Pat). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu po załatwieniu w pierwszem czytaniu szeregu ustaw, a w tej liczbie o granicach państwa po odrzuceniu wniosku klubów białoruskiego i ukraińskiego o przejście do porządku dziennego nad tą ustawą, przystąpiono do noweli do ustawy o upoważnieniu ministra skarbu do regulowania w drodze rozporządzeń obrotów pieniężnych z zagranicą, oraz obrotów obcemi walutami. Chodzi tu o przedłużenie ważności ustawy na przeciąg jednego roku. Ustawę tę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następnie załatwiono poprawki Senatu do ustawy o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich żydów stałych mieszkańców byłego Królestwa Kongresowego poczem przystąpiono do rozpraw nad nowelą do ustawy o scaleniu gruntów. W dyskusji szczegółowej przemawiało czterech mówców. Dalszy ciąg dyskusji odroczono.

Z kolei po referacie pos. **Chełmońskiego** (ZLN) przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu nowelę do przepisów o kosztach sądowych i przystąpiono do ustawy o zmianach w urzędowaniu sądownictwa i w ustawie postępowania cywilnego, obowiązującego w b. zaborze rosyjskim. Sprawę referował pos. Chełmoński.

Następnie pos. **Piechocki** (Chrz. Dem.) referował **ustawę o języku urzędowym w sądownictwie i notarjacie w województwach poznańskiem i pomorskiem.**

Dotychczasowa ustawa w tej materji wygasa z dniem 1-go kwietnia br. Komisja zmieniła nieco projekt rządowy przez wprowadzenie warunków używania języka niemieckiego jako ojczystego w tem samem brzmieniu jak to było w ustawie z roku 1923.

Z innych zmian wymienić należy postanowienie, w myśl którego **do każdego pisma niemieckiego, które ma być doręczone osobom trzecim, musi być dołączona odpowiednia ilość tłumaczeń uwierzytelnionych.**

W dyskusji przemawiali pos. Pryłucki (żyd. str. lud.), który wniósł o uchwalenie rezolucji, wzywającej rząd do przedłożenia projektu ustawy o prawach języka żydowskiego.

Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu, odrzucając rezolucję pos. Pryłuckiego.

Następnie po referacie pos. **Bittnera (Chrz. Dem.)** załatwiono poprawki Senatu do ustawy o wznowieniu zaginionych, zniszczonych lub wywiezionych za granicę państwa ksiąg i aktów hipotecznych, przyczem przyjęto rezolucję pos Sommersteina (kl. żyd.), wzywającą rząd, aby na terenie byłego zaboru austrjackiego przystąpił jak najrychlej do wznowienia ksiąg hipotecznych, zniszczonych wskutek działań wojennych.

Na tem obrady przerwano. **Następne posiedzenie w piątek o godz. 3 popoł.**

Z komisyj sejmowych.

Komisja przemysłowo-handlowa.

Sprawa cechowania towarów zagranicznych. — O podniesienie produkcji ropy. —

Warszawa, 19. 3. (Pat). Sejmowa komisja przemysłowo-handlowa rozpatrywała wniosek klubu Zw. Lud. Nar. w sprawie niestosowania rozporządzeń ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu o cechowaniu niektórych towarów, przywożonych z zagranicy. Komisja uchwaliła jednomyślnie następującą rezolucję:

Sejm wzywa rząd do takiego rozbudowania komór celnych, aby można było wprowadzić w życie rozporządzenie ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu o cechowaniu towarów.

Komisja jednomyślnie uchwaliła pozatem następującą rezolucję:

Wzywa się rząd do przedłożenia w ciągu 4 tygodni planu gospodarczego, obejmującego środki, służące do podniesienia produkcji ropy w Polsce.

Komisja budżetowa.

Warszawa, 19. 3. (Pat). Sejmowa komisja budżetowa przyjęła w trzeciem czytaniu budżet Prezydenta Rzplitej Sejmu i Senatu, Ministerstwa Spraw Zagr. i Ministerstwa Kolei ze zmianami, zaproponowanemi przez odnośnych referentów. Przy budżecie Ministerstwa Kolei z tytułu pożyczki kolejowej przyjęto pozycję w wysokości 50 miljonów złotych.

Komisja reform rolnych.

Warszawa, 19. 3. (Pat). Sejmowa komisja reform rolnych rozpatrywała wnioski, dotyczące nowelizacji i wznowienia działania ustawy z dnia 17 grudnia 1920 r. o przejmowaniu ziemi na rzecz państwa na cele osadnictwa wojskowego i reformy rolnej. Po dłuższej dyskusji przyjęty został **wniosek** pos. Kwapińskiego (PPS), w myśl którego **odroczono rozpatrywanie wszystkich propozycyj aż do czasu uchwalenia ustawy o reformie rolnej**

Komisja wojskowa.

Warszawa, 19. 3. (Pat). Sejmowa komisja wojskowa obradowała w dalszym ciągu nad ustawą o organizacji naczelnych władz obrony państwa mianowicie nad rozdziałem trzecim, dotyczącym Rady Obrony Państwa. Referent pos. **Stefan Dąbrowski** (Chrz. Dem.) przedstawił konieczność ustanowienia Rady Obrony Państwa i sekretarjatu generalnego, jako ciał doradczych i technicznych, których opinja **będzie podstawą** do decyzji rządu. Uchwały Rady Obrony **Państwa nie** mogą być dla rządu obowiązujące, gdyż ostatecznie **zawsze** decyduje Rada Ministrów. Dalszy ciąg dyskusji **odłożono do** następnego posiedzenia.

Komisja administracyjna.

Warszawa, 19. 3. (Pat). Sejmowa komisja administracyjna przyjęła w drugiem czytaniu projekt ustawy dotyczącej przełożenia na skarb państwa kosztów utrzymania Policji Państwowej, obecnie w 25 procent opłacanej przez samorządy ziemskie i miejskie. W związku z tem przyjęto rezolucje pos. Kozłowskiego (ZLN), wzywającą rząd do przedłożenia komisji szczegółowych propozycji, dotyczących źródeł dochodowych skarbu państwa na pokrycie powyższych wydatków. Wreszcie komisja prowadziła w dalszym ciągu dyskusję nad artykułem drugim gminnej ordynacji wyborczej. Dyskusji nie ukończono

Brednie amerykańskie.

Co pisze „Chicago Tribune" o przygotowaniu wojskowem Polski?

Berlin, 19. 3. AW. „Chicago Trybune" informuje że polski sztab generalny przygotowuje się do wojny z Niemcami, że polskie sfery wojskowe spodziewają się wybuchu konfliktu już w najbliższej przyszłości i ten podobne sensacje. Dalej dziennik pisze gdyby Francja musiała ustąpić z Kolonji i opróżnić zagłębie Ruhry, to polskie sfery wojskowe zdecydowane są obsadzić Gdańsk aby ubiec akcję Niemców. Wobec stanu Rzeszy niemieckiej wojska polskie nieliczą na wystąpienie Rosji a to ze względu na zły stan urodzajów i roztopy zimowe.

Ponadto rozpoczęto w Moskwie zabiegi, które natrafiają na grunt bardzo podatny. Powyższa wiadomość obiegła całą prasę niemiecką i skandynawską.

Przesilenie gabinetowe w Finlandji.

Helsingfors, 19. 3. (PAT.) Gabinet wręczył prezydentowi republiki prośbę o dymisję.

Włochy proponują sojusz śródziemnomorski?

Rzym, 19. 3. (PAT.) Agencja Stefaniego zaprzecza pogłosce, jakoby Włochy zaproponowały Anglji zawarcie sojuszu śródziemnomorskiego z wyłączeniem Francji i jakoby Chamberlain propozycję tę odrzucił.

Władze sowieckie w Sachalinie.

Moskwa, 19. 3. Pat. Jak donoszą z Sachalinu, ewakuacja wojskowa dokonywana przez Japonję ma przebieg normalny. Niektóre części wschodniego Sachalinu zostały już przejęte przez władze sowieckie.

Nowe prześladowanie kościoła katolickiego w Rosji.

Fala prześladowań się wzmaga. — Działalność jaczejek. — Więzienia przepełnione są katolikami. — Kiedyż będzie temu kres?

Kościół katolicki w Rosji przechodzi ciężkie prześladowania. Co pewien czas wzmaga się k oru cieństwo władz sowieckich, które prześcigają się w wynajdywaniu środków katuszy dla „opornych".

Nie przebrzmiała jeszcze sprawa tragicznego zgonu ks. Fedukowicza a już nadchodzą nowe wiadomości o prześladowaniach kościoła katolickiego w Rosji.

Według ostatnich wiadomości, które podają pisma warszawskie — z rozkazu partji komunistycznej organizacje komunistycznej i wszelkiego rodzaju związki i „jaczejki" rozpoczęły z nową energją walkę z duchowieństwem katolickiem, która najbardziej ostre formy przyjmuje na Ukrainie.

Wśród ludności katolickiej grasują agenci komunistyczni, którzy terorem zmuszają początkowo jednostki a następnie całe grupy do podpisywania petycji do władz sowieckich, w których duchowni oskarżeni są o „służenie obcym państwom a szczególnie rządowi polskiemu".

Na podstawie tych prowokacyjnych petycji władze przekazują sprawę czerezwyczajce (G. P. U.), która ma pełną swobodę stosowania najsurowszych represji. Odpisy tych oskarżeń przesyłane są jednocześnie do Watykanu, aby wykazać, że duchowieństwo katolickie w Rosji w interesach Polski prowadzi działalność polityczną.

Ostatnio zastosowane zostały represje do duchowieństwa w Winnicy na skutek oskarżenia podpisanego przez 130 katolików, większość z których znajduje się w więzieniu, a więc wymuszenie podpisów pod terorem od osób oczekujących ze strachem kaźni nie było oczywiście trudnem.

Pożyczka finlandzka w Ameryce.

Helsingfors, 19. 3. Pat. Dyrektor banku finlandzkiego Risto Ritti podpisał w Londynie układ, na mocy którego amerykański National City Bank i firma Lee Higginson udziela Finlandji pożyczki w sumie 10 miljonów dolarów na 7%. Pieniądze będą oddane do dyspozycji finlandzkiego banku państwa dnia 1-go kwietnia b. r. Pożyczka ma być zwrócona po upływie 25 lat.

Demonstracja żołnierzy faszystowskich.

Malta, 19. 3. Pat. Żołnierze faszystowscy, którzy znajdują się na pokładzie włoskiego parowca, urządzili tutaj demonstrację, przeciwko której zaprotestował tłum, usiłując wtargnąć na okręt. Policja zapobiegła temu i uprosiła konsula włoskiego, aby uspokoił żołnierzy.

Strajk kolejarzy w Niemczech został zlikwidowany.

Berlin, 19 3 Pat. Strajk kolejarzy zakończył się w dniu dzisiejszym. Ponieważ wczorajsze rokowania w ministerstwie pracy nie doprowadziły do porozumienia, minister pracy Rzeszy postanowił ogłosić, że uznaje wyrok rozjemczy za obowiązujący.

Beznadziejny stan zdrowia lorda Curzona.

Londyn, 19. 3. (PAT.) Stan zdrowia lorda Curzona jest beznadziejny. Powagi lekarskie angielskie wezwane do łoża chorego zwątpiły w możliwość uratowania go.

Echa wypadków listopadowych w Krakowie.

Kto będzie przewodniczył wojskowym rozprawom sądowym?

Przeciw kilku wyższym oficerom w Krakowie a między innemi i przeciw gen. Czikelowi, jak już pisaliśmy, ma się odbyć w sądzie wojskowym w Krakowie rozprawa sądowa o nadużycie władzy względnie o bezczynność, ujawnioną podczas masowych wypadków w Krakowie w listopadzie 1923 roku.

Z uwagi na szarżę oskarżonego gen. dyw. Czikela, winien być wyznaczonym, według obowiązujących w Polsce ustaw, na przewodniczącego rozprawy członek najwyższego sądu wojskowego, a więc generał. Jednak przy sądach okręgowych wojskowych generałów zazwyczaj niema. Stąd do rozprawy trzeba powołać na przewodniczącego jednego z generałów korpusu oficerskiego.

Tymczasem, jak nas informowano. na przewodniczącego procesu wyznaczono pułkownika K. S. Dąbrowskiego, z najwyższego sądu wojskowego, bo wszyscy generałowie wymówili się od przewodniczenia procesowi. Jako motyw odmowy generałowie wysuwają to, że proces przeciwko generałowi Czikelowi ma charakter polityczny.

Katedra nauk słowiańskich na uniwersytecie brukselskim.

Na uniwersytecie w Brukseli zostanie w najbliższym czasie utworzona Katedra Nauk Słowiańskich ze specjalnem uwzględnieniem slawistyki polskiej. W sprawie utworzenia projektowanej katedry ministerjum oświecenia przeprowadziło rokowania z Senatem uniwersytetu w Brukseli. Ministerjum oświecenia przyjęło na swój koszt utrzymanie profesora slawistyki.

Sprawy handlu morskiego.

BUDOWA PORTU w GDYNI. — POLSKA LINJA OKRĘTOWA TOW. AKC. ŻEGLU. W sprawie budowy portu w Gdyni dowiadujemy się, że w 1924 r. przekroczono zakres planowanych robót, a w roku bieżącym spodziewać się należy również nadwyżki wykonanych prac. Obecnie po ukończeniu elektrowni dyrekcja budowy przystąpiła do robót ziemnych, stanowiących pracę wstępną przy budowie doków.

Doki te mieścić się będą w zachodniej części porttu koło Oksywji. Prócz tego drugie molo jest już na ukończeniu. Również zaznaczyć należy, że ruch statków w Gdyni wzmógł się, wywóz drzewa do Francji i Anglji odbywa się wyjącznie z tego portu. Po ukończeniu robót portowych Gdynia będzie jednym z nielicznych portów bałtyckich, do którego zawijać będą mogli okręty o największej pojemności, gdyż głębokość przy końcu głównego molo wynosić będzie 10 mtr. podczas gdy w Gdańsku wynosi 6 mtr.

Informują nas, że jeszcze w bieżącym roku powstanie Tow. Akc. Żeglu p.t. „Polska linja okrętowa" z siedzibą w Warszawie i Gdyni. W towarzystwie tym zaangażowane będą najpoważniejsze banki krajowe z bankiem handlowym na czele. Min. Skarbu zgodziło się na udzielenie rządowego subsydjum w postaci kupna części akcji towarzystwa. Zamierzone przedsiębiorstwo posiadać będzie 6 okrętów handlowych, z których 3 mają być już obecnie zamówione w warsztatach triestenskich. Pertraktacje w tej sprawie są w toku i wynik ich będzie zależny od przyjęcia warunków polskich, zmierzających do udzielenia 50% długoterminowego kredytu przy spłacie należności za zamówienie.

— **O PRZEPISACH EMERYTALNYCH DLA PRACOWNIKÓW RZĄDOWYCH.** Przepisy emerytalne dla pracowników rządowych i zawodowych wojskowych nadają Prezydentowi Rzplitej uprawnienie przyznawania w wypadkach szczególnie zasługujących na uwzględnienie, zaopatrzenia ze Skarbu Państwa. Decyzja Prezydenta zapada w tych wypadkach na podstawie uchwały Rady Ministrów, powziętej na wniosek właściwej władzy w porozumieniu z ministrem skarbu. Prezydjum Rady Ministrów przesłało wszystkim urzędom i instytucjom państwowym zarządzenie, iż urzędy występujące z wnioskami w podobnych sprawach, powinny rzeczowo umotywować swoje stanowisko, ażeby widoczne było, iż wysuwany kandydat zasługuje istotnie na przyznanie mu uchwalonego zaopatrzenia.

— **ABSOLWENCI SZKOŁY MORSKIEJ W TCZEWIE A MARYNARKA WOJENNA.** Departament morski Min. Spr. Wojsk. opracowuje obecnie projekt regulaminu służby wojskowej dla absolwentów szkoły marynarki handlowej w Tczewie. Regulamin ten ułatwi oficerom marynarki handlowej, a w szczególności absolwentom szkoły morskiej w Tczewie, uzyskanie stopnia oficerskiego w marynarce wojennej. Odpowiedni rozkaz ukaże się niebawem.

STEFANJA ADWENTOWSKA.

SYN.

Powieść. 48

— Panie! ja mam syna i zaparłem się go. Sprzedałem mego synka, moje dziecko! On ma szósty rok i taki jest cudny! Nie jestem wart takiego szczęścia i dlatego los zakpił sobie ze mnie i znalazłem mojego ukochanego synka dopiero wtedy, kiedy mnie ta galatea opltała. Zaprzedałem siebie w niewolę i zaparłem się własnego mego dziecka, chłopca mojego!

Hrabia łagodnym ruchem posadził Czartyńskiego w fotelu i usiadłszy obok, trzymał go mocno za rękę.

— Możesz mi powiedzieć więcej, spokojnie? Mów!

Ale Czartyński mówić nie mógł, gdyż płakał. Mierzyński patrzał na niego bezradnie z pewnem zakłopotaniem. Leon jednak opanował się szybko i opowiadał głosem schrypniętym, niskim i przerywanym:

— Pan pamięta ucieczkę Yvonne?

— Pamiętam doskonale.

Tu Czartyński opowiedział Mierzyńskiemu historję ucieczki Yvonne i swego życia bez niej, potem swoje zaręczyny i w kilka tygodni po zaręczynach to piorunujące spotkanie w Warszawie. Od tej pory żył życiem podwójnem, tu i tam.

Nie wiedziałem, że człowiek może być taki szczęśliwy, póki nie widziałem mego synka: w nocnej koszulce, boso przychodził nam mówić dobranoc. Z każdym dniem jest mi droższy, a to ukochanie jest coraz większą męką w miarę zbliżania się mego ślubu. Sam nie wiem. co mam robić. Yvonne zabroniła mi przychodzić od chwili, kiedy się dowiedziała, że się żenię, kazała zapomnieć. Ale zapomnieć Romka, to zapomnieć siebie byłoby chyba łatwiej. Ale co robić? Co ja mam robić? — Hela jest ciężko chora, jej matka staruszka traci wzrok, Romek na ich opiece! Teraz po ślubie mamy wyjechać — nawet nie będę wiedział, co się z nim dzieje!

Przerwał, pochylił głowę, a hrabia rzekł, wstając.

— Sądzę że na czas swojej nieobecności powinieneś mnie powierzyć opiekę nad nimi.

Czartyński namiętnie chwycił obie ręce hrabiego. Ale on się bronił przeciw wdzięczności Leona.

— No, mój kochany, przecież jeszcze nic nie zbudowałem, mam tylko dobre chęci i zawsze lekkę dla Yvonne. Martwi mię to, że chora. Może jej czego trzeba, powietrza, słońca No, ale o tem sam już pomyślę. Teraz chodź, napijemy się gorącej herbaty, słyszę, że już naszykowali.

Rzeczywiście nim wstali, we drzwiach stanął lokaj liberyjny z cichem oznajmieniem, że:

— Kolacja podana!

Przeszli do jasno oświetlonego jadalnego pokoju, gdzie na końcu długiego stołu stały dla nich dwóch nakrycia. Podczas jedzenia hrabia prowadził ożywioną rozmowę na różne nieosobiste tematy ze względu na stojącego przy samowarze lokaja. Dopiero po skończonej kolacji odesłał go z pokoju i półżartem zwrócił się do Czartyńskiego:

— Tak, tak, los jest ślepy! Widzisz, ja rozpaczam, że nie mam syna, a ty go masz, kochasz go, a nie wiesz, co z nim zrobić. Rzeczywiście twoje położenie jest niełatwe.

Łatwe. Co właściwie zamierzasz z nim zrobić?

— Ba, żebym sam wiedział!

— Czy chcesz go oddać gdzie na wychowanie?

— Tylko w ostateczności, ale nie wiem nawet w jakiej roli i pod jakiem nazwiskiem. Obcym ludziom zawsze trzeba rzecz całą jakoś wytłómaczyć, a domyślników żadnych nie chcę.

— Słuchaj Leonie, póki same nie zażądają tego od ciebie, nie można im chłopca wprost odbierać. Póki matka — chciał powiedzieć: żyje, ale wstrzymała go bladość Czartyńskiego i dokończył szybko: — może go sama utrzymać.

A Leon podniósł na hrabiego zmęczone oczy z niezwykłym u niego wyrazem tęsknoty.

— Hela nie chce mi go oddać pod żadnym pozorem, ani na utrzymanie chłopca nic nie chce wziąć O każdą drobnostkę trzeba walczyć! Powiedział mi, że ze względu na Nunę nie powinienem ich nawet widywać i kazała — zapomnieć.

Hrabia cofnął się w głębokie krzesło z poręczami i spojrzał łagodnie.

— Ty kochasz ją jeszcze?

— Jak nikogo na świecie! —

Na chwilę zaległo między nimi milczenie. Hrabia coś rozważał w myśli, bębnił palcami po poręczy krzesła, wreszcie zwrócił się do Leona:

— W kwestji formalnej należy, żebyś mię do Yvonki zaprowadził, no, albo, jeżeli ona już znać cię nie chce, trzeba, żebyś mi dał jej adres, no i plenipotencję do działania w twojem imieniu, aby mnie chociaż ze schodów nie zrzuciła…

Czartyński głęboko wzruszony bez słowa wyjął bilet wizytowy z portfelu, skreślił na nim kilka słów i podał hrabiemu. Ten schował bilet do kieszeni i wyciągnął do Czartyńskiego rękę.

— Więc dajesz mi zupełne zaufanie i pełnomocnictwo?

— Oczywiście, panie hrabio, a prócz tego, bezgraniczną wdzięczność. Będę mógł choć jechać spokojnie.

Powiedziawszy to, wstał i zaczął się żegnać, lecz hrabia zatrzymał go, mówiąc:

— Chciałem się ciebie jeszcze o jedną rzecz zapytać. Siądź na chwilę, sprawa nie długa.

— Służę, panie hrabio!

Usiedli napowrót.

Mierzyński badawczo spojrzał na Leona, wreszcie zaczął mówić, tonem niby lekkim i obojętnym.

Jak Świecie uczciło rocznicę bolesławowską?

Imponująca uroczystość. — Pochód i uroczysta akademja. — Mieszkańcy Świecia uchwalili znamienną rezolucję. — „Nie damy ziemi!“

Świecie, 19 marca.

Dzięki inicjatywie Generalnego Sekretarjatu Związku Towarzystw odbył się w Świeciu w dniu 12-go marca br. uroczysty obchód 900-letniej rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego.

W południe tegoż dnia przybrano odświętnie wszystkie domy polskie godłami narodowemi i flagami i rozpoczęto w południe uroczystość koncertem orkiestry Kadry Mar. Woj. na rynku miasta. Wieczorem o godz 7-mej sformułowano olbrzymi i imponujący pochód wojska, władz, towarzystw, cechów i obywatelstwa, który przy odgłosie muzyki przeszedł głównemi ulicami. Tysiące obywatelstwa wzięły udział w tej manifestacji, która przy blasku niezliczonej ilości pochodni porywała serca i wzniecała wśród obecnych nieopisany zapał, koncentrujący się w zbiorowem odśpiewaniu pieśni „Boże coś Polskę“ pod iluminowaną kolumną Matki Boskiej przy kościele klasztornym.

Po rozwiązaniu pochodu przed salą p. Popławskiego wkroczono do środka, gdzie we wnętrzu przepięknie i gustownie udekorowanej sali i sceny, obfitej w różnokolorowe oświetlenia elktryczne, emblemata narodowe i kwiaty, rozpoczęła się Urocz. Akademja.

Słowo wstępne przepięk. co do formy i treści, wygłosił ze znaną awadą i siłą głosu naczelnik Sądu Powiatowego z Grudziądza p. Filipowski. Na tle haseł Chrobrego rozwinął mówca ideę wspólnego zbratania się warstw, zgodności i łączności narodowej, zachęcając do pracy na niwie zjednoczonej i niepodległej Ojczyzny. Następnie połączone chóry „Moniuszki“ i „Cecylji“ pod batutą sekr. sądowego p. Gackowskiego wykonały pieśń Nowowiejskiego Marsz Dowbora-Muśnickiego „Do Broni“.

Z patosem odtworzył deklamację swego własnego utworu „Nie damy Pomorza“ uczeń VII klasy Państw. Gimnazjum Kozłowski. „Wizja Chrobrego“ wygłoszona przez autora p. prof. Państw. Gimn. Eksteina wywarła wielkie wrażenie, a odczyt prelegentki Bojarskiej w dłuższym wywodzie odzwierciedlił zebranym życie i czyny bohaterskie Chrobrego. P. starosta dr Bartz zakończył uroczystość podniosłem dostosowaniem do obchodu jakoteż aktualnych zagadnień politycznych przemówieniem, w którym barwa słów, akcent i siła uczucia ponad nieprzeciętną wybiły się normę.

Na samym końcu uroczystości zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„My mieszkańcy miasta Świecia i okolicy w dniu 12-go marca br. zgromadzeni na sali p. Popławskiego w Świeciu na obchodzie poświęconym uczczeniu 900-letniej rocznicy koronacji Wielkiego Budowniczego naszego Państwa Bolesława Chrobrego, wpatrzeni w twórczą linję jego polityki i w te mądre wskazania, jakie z niej płyną po dziś dzień, **ślubujemy trwać niezłomnie na kresowym posterunku przy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i w zgodnym wysiłku budować dalej Jej potęgę.**

„Nie damy ziemi, skąd nasz ród.
Tak nam dopomóż Bóg!“

Na długi okres czasu pozostaną w pamięci i sercach tut. obywatelstwa wrażenia z tego wieczoru. Dusze polskie zachowają we wdzięcznej pamięci nazwiska tych, którzy z poświęceniem potrafili z niestygnącą energją zainicjować obchód narodowy. Ogień, płonący tego wieczoru na wieży zamkowej zwiastował ziemi świeckiej, że naród polski czuwa.

Z Pomorza.

—** **CHEŁMŻA. (Pożar).** W poniedziałek wieczorem wybuchł pożar w fabryce mebli p. Muzalewskiego skutkiem wypadnięcia węgli z żelaznego pieca. Ogień spostrzegł na szczęście właściciel dość wcześnie i stłumił go w samym zarodku z pomocą personelu. Pomoc straży pożarnej, która natychmiast przybyła na miejsce wypadku, okazała się zbyteczną. Wypadek ten niech będzie upomnieniem aby w miejscach, w których dużo łatwo zapalnego materjału się znajduje, ostrożnie z ogniem się obchodzić.

—** **CHEŁMNO. („Turoń“ S. Żeromskiego).** W sobotę, dnia 21 marca br. zostanie odegrany w mieście naszem przez siły amatorskie utwór dramatyczny Stefana Żeromskiego. Na wystawienie sztuki pozwolił autor nadsyłając własnoręczne pismo. Trzeba podkreślić kulturalne znaczenie wystawienia utworu najświetniejszego autora polskiego w Chełmnie. Jak nas informują, pokup na bilety jest bardzo duży.

—** **KOŚCIERZYNA. (Za podrzucenie dziecka).** W Janowie pow. kościerskim aresztowano niejaką Klarę Ziehlke, oskarżoną o podrzucenie dziecka w lesie koło Trzcińska.

—** **GDYNIA. (Dzień pieśni).** Walne zebranie delegatów kół śpiewackich okręgu kaszubskieoo (V. Związku Pom.) uchwaliło w dniu 15 marca br. urządzić tegoroczny zjazd kół śpiewackich w Gdyni w niedzielę dnia 28 czerwca. Zarząd wspomnianego okręgu już teraz zaprasza do wzięcia udziału w zjeździe koła śpiewackie z dalszych dzielnic Polski, które swym udziałem zechciałyby przyczynić sę do uświetnienia tego dnia pieśni polskiej na wybrzeżu morskim.

Z całej Polski.

—* **BYDGOSZCZ. (Kradzież w kościele).** Z niezamkniętego na noc przez niedopatrzenie dozorcy, kościoła Serca Jezusowego skradziono dywan. Policja jest już na tropie sprawcy.

(Samobójstwo listonosza). W piątek we własnem mieszkaniu przy ulicy Żuławy 9 popełnił samobójstwo przez powieszenie się listonosz Paweł Niemczyk. Pierwszy zauważył wisielca kolega jego, również listonosz, który przybył z polecenia stwierdzenia powodów, dla których Niemczyk nie stawił się do pracy. Zawezwany lekarz stwierdził już tylko zgon. Powodem rozpaczliwego kroku miały być przejścia moralne natury osobistej.

—* **BYDGOSZCZ. (Zakończenie strejku tramwajarzy.)** Strajk tramwajarzy w Bydgoszczy został zlikwidowany. Strajkujący otrzymali żądaną podwyżkę.

—* **POZNAŃ. (Sensacyjny proces).** Nader ciekawa rozprawa sądowa o podłożu podobnem do głośnego procesu Umińskiej w Paryżu toczyć się będzie w najbliższych dniach przed Izbą karną sądu okręgowego w Poznaniu. Na ławie oskarżonych zasiądzie lotnik wojsk polskich, obwiniony o pozbawienie życia żołnierza bolszewickiego na wyraźne tegoż żądanie. Rzecz miała się następująco: Podczas najazdu bolszewickiego lotnik ów zestrzelony został przez nieprzyjaciela i wylądowawszy zresztą szczęśliwie, tuż na froncie, natknął się na rannego żołnierza bolszewickiego, który cierpiąc strasznie, prosił i błagał go, aby skrócił mu cierpienia. Lotnik nasz, litując się nad dogorywającym i czyniąc zadość jego życzeniu, celnym strzałem z karabinu położył kres jego życiu. Za ten czyn odpowiadać teraz będzie przed sądem po przeszło 4-letnich dochodzeniach śledczych. Oskarżonego broni adwokat dr. Krzyżankiewicz.

—* **POZNAŃ. (Wytwórcy alkoholu radzą.)** W poniedziałek popołudniu odbyło się doroczne walne zebranie „Zachodniopolskiego Związku Wytwórców Napojów Alkoholowych“ pod przewodnictwem prezesa Barciszewskiego. Sprawozdanie zarządu stwierdza, że główną sprawą jaką związek prowadził, była walka z monopolem spirytusowym na terenie organizacji zawodowej, oraz na terenie sc... ...ym, ponieważ zdaniem związku monopol prowadzi do zupełnego zniszczenia przemysłu wódczanego.

Natomiast stosunki z władzami skarbowemi, izbami przemysłowo-handlowemi i samorządami były jaknajlepsze. Ponadto zajmowano się sprawami cennikowemi, kredytowemi, a także przedstawiciele związku brali udział w konferencjach rozpatrujących zasady traktatów handlowych z innemi państwami. Przygotowano również podstawy do utworzenia centrali związków dzielnicowych, co ma nastąpić na konferencji w Warszawie, jaka się odbędzie 31 bm. Stanowisko prezesa powierzono ponownie p. Barciszewskiemu.

— **(Żywa pochodnia.)** Onegdaj zginął tragiczną śmiercią w Nekli gorzelnik Möllenbrock. Próbował on w swem mieszkaniu w kuchni odczyszczać spirytus denaturowany. Skutkiem nieostrożności spirytus zapalił się i objął ubranie Möllenbrocka. Ponieważ w mieszkaniu nie było nikogo, ktoby mógł mu przyjść z pomocą, przeto też odniósł tak ciężkie poparzenia, że wkrótce wyzionął ducha.

—* **ŁÓDŹ. (Krwawy dramat rodzinny.)** W domu przy ulicy Konstantynowskiej 72, mieszkał porucznik, oficer kasowy D. O. K. 4, Leonard Witkowski z żoną. Między małżonkami przychodziło często do ostrej scysji na tle sprzeczności charakterów.

W środę rano o 7.30, gdy porucznik Witkowski począł się ubierać między małżonkami powstała kłótnia. W pewnym momencie por. Witkowski podniecony wyjął rewolwer i wystrzelił. Kula trafiła żonę jego w głowę. Widząc to Witkowski, popełnił tym samym rewolwerem samobójstwo.

W stanie bardzo ciężkim odwieziono Witkowskiego do szpitala. Witkowska padła trupem na miejscu. — Porucznik Witkowski był bardzo wzorowym oficerem i cieszył się zaufaniem swoich zwierzchników. Krwawy dramat wywarł wielkie wrażenie w mieście.

—* **KATOWICE. (Jak się bawiono w karnawale).** Magistrat miasta Katowic zainkasował tytułem podatku od zabaw karnawałowych 80.000 złotych. Szereg zabaw na cele humanitarne był zwolniony od podatku. Świadczy to dobitnie jak wesoły był ubiegły karnawał. Zaznaczyć należy, że w Katowicach były przeważnie tylko zabawy niemieckie.

—* **CZĘSTOCHOWA. (Dziewczęta giną).** W Częstochowie zginęła bez śladu w zeszłym tygodniu 13-letnia Józefa Waluśkiewicz. Tegoż samego dnia zginęła również w Częstochowie 12 letnia Zarska. Mimo energicznego śledztwa nie zdołano zaginionych dziewcząt odszukać.

Wiadomości bieżące.

KALENDARZ: Sobota 21 marca Benedykta.
Wschód słońca 6 4 zachód 6 12
Wschód księżyca 4 58 zachód 2 14

—** **Biblijoteka i Czytelnia T. C. L. w Grudziądzu jest otwarta:**

W Muzeum (ul. Lipowa nr. 28 I ptr.) codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godz. 5—7. Dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

Na Chełmińskiem przedmieściu w kancelarji parafjalnej (ul. Bydgoska nr. 10) w poniedziałki i czwartki od 4—5.

W Małym Tarpnie w niedzielę i święta po nabożeństwie.

—** **Muzeum (ul. Lipowa nr. 28) jest otwarte w środy i soboty od godz. 12—2, w niedziele i święta od godz 11—2.**

*

KOLEDZY INWALIDZI, WDOWY I POZOSTALI.

Piszą nam ze Starogardu:

By skutecznie bronić naszych praw za poniesione rany, trudy i znoje i za utratę naszych mężów, ojców i żywicieli, musimy bezwarunkowo należyć do organizacji płacąc **regularnie składki.** Członków, którzy zaniedbują swoje obowiązki organizacyjne nie możemy bronić ani się też za nich stawić przed władzami. Więc upraszamy o zapłacenie zaległych składek pp. u skarbnika kol. Kawki ulica Warszawska 8, względnie nadesłanie na nasze konto czekowe w P. K. O. Poznań Nr. 204 906.

Pow. Koło Związku Inwalidów Woj. R. P.
w Starogardzie.

Uwagi te dotyczą i innych kół, skutkiem czego chętnie je umieszczamy.

—** **Z kancelarji parafjalnej.** Komunja św. Wielkanocna. Czas wielkanocnej Komunji św. trwać będzie w roku bieżącym od czwartej niedzieli postu t. j. od 22 bm. aż do drugiej niedzieli po wielkanocy tj. do 26 kwietnia. W tym czasie słuchać się będzie spowiedzi codziennie od godz. 6½ rano a pozatem w środy i soboty od godz. 5-ej popołudniu.

Dla celów statystycznych wydawać się będzie w kancelarji parafjalnej karteczki z wyjątkiem niedziel codziennie od godz. 10 do 12 przed poł. i od 5—7 popołudniu. Karteczki należy oddać przy konfesjonale. Poleca się gorąco korzystać z pierwszych tygodni szczególnie tym, którzy mają mało czasu albo są chorzy lub słabi.

Ks Dembek.

—** **Z Teatru Miejskiego.** Dziś po cenach o 50 procent niższych opera-buffo Straussa p. t.: „BARON CYGAŃSKI“, z udziałem pp. Góreckiej, Grabowskiej i Ochmańskiej, oraz pp. Laskowskiego, Kozłowskiego i Milera w rolach głównych.

W akcie II. panny Popielewskie z p. Fabjanem odtańczą ognistego czardasza.

Jutro premiera; będzie nią komedja fantastyczna Stefana Krzywoszewskiego p. t. „DJABEŁ I KACZMARKA“. Komedję tę również jutro, jako premjerę wystawia teatr Polski w Warszawie. Teatr nasz idzie więc repertuarem równo z Warszawą, a nawet ją uprzedza, jak to miało miejsce ze „Spadkobiercą“ Siedleckiego.

Dział muzyczny teatru miejskiego przysposabia drugą operę - buffo. Będzie nią arcywesoła „NOC MIŁOŚCI“ Walentinowa.

—** **Harcerstwo Bolesławowi Chrobremu.** Na drugą sobotę, t. zn. 28 bm. urządza K. P. H. uroczystość chrobrowską dla harcerzy i grudziądzkich szkół. Uroczystość ta odbędzie się na auli gimnazjum żeńskiego. Program jej jest starannie zestawiony a wykonany będzie prawie wyłącznie siłami harcerskiemi. Godnym zaznaczenia jest fakt, że właśnie harcerze pierwsi stają w Grudziądzu do uczczenia tej wielkiej historycznej rocznicy.

—** **Inspekcja sanitarna trwa dalej.** Policja przeprowadza w dalszym ciągu inspekcję sanitarną po domach, zwłaszcza tych, które z powodu niekorzystnego położenia wymykają się z pod kontroli. Inspekcja sanitarna potrwa jeszcze czas dłuższy.

—** **Mięso drożeje.** Jak nas informują z kół czytelników w ostatnich dwóch dniach mięso wszystkich gatunków znacznie podrożało. Przyczyny po temu niema żadnej, bo na rynkach mięsnych nie zauważono w ostatnich czasach wahań w cenniku. Powód tego tkwić musi gdzie indziej, a wyświetlenia go domaga się poważnie zaniepokojona wzrostem cen mięsa opinja publiczna.

—** **Szajka zamiejscowych opryszków na gościnnych występach.** Jak komunikuje nam policja miejscowa, od dłuższego czasu grasuje po Grudziądzu szajka złoczyńców, którzy systematycznie czynią szkody, tłukąc szyby wystawowe, w najlepiej strzeżonych miejscach i kradnąc z wystaw towary.

Wczorajszej nocy w składzie broni przy ul. Sienkiewicza wybito szybę i skradziono jedną strzelbę. Zaalarmowana tem policja wszczęła natychmiast dochodzenia tem intensywniej, że wypadki podobne trafiają się coraz częściej. Dziś rano jakiś chopak znalazł skradzioną strzelbę naprzeciw młyna przy ulicy Młyńskiej. Istnieje podejrzenie, że tłuczenie szyb wystawowych i to specjalnie sprytną metodą ma swój cel pokazania policji, że pomimo czujności udaje się ją zwodzić, — a dalej, że po Grudziądzu grasuje szajka zamiejscowych złoczyńców, którzy te praktyki stosują.

—** **Nocna awantura.** Wczoraj około godz. 1-ej w nocy jakiś pijany jegomość począł zaczepiać spóźnionych przechodniów, czyniąc pod ich adresem uwłaszczające uwagi. Kiedy zanadto się rozhulał, przechodzący policjant zaprowadził go na komisarjat, gdzie go natychmiast uspokojono.

—** **Opakowania papierosów monopolowych.** Z licznych stron dawały się słyszeć narzekania na to, że z chwilą, kiedy monopol państwowy objął produkcję wyrobów tytoniowych — na opakowaniach tychże wyrobów zaniechano naznaczać cenę i gatunek danego towaru. Wprowadzało to niepotrzebną dezorjentację wśród palaczy.

Obecnie, jak komunikują pisma warszawskie, stan ten ulegnie zmianie. Na wszelkich opakowaniach wyrobów tytoniowych zaznaczana będzie cena i gatunek.

—** **Nadeszły obligacje pożyczki Konwersyjnej.** Posiadacze zaświadczeń od nr. 1—824, od nr. 875—913, od nr. 965—1177, od nr. 1288—1312 i od nr. 1394—1412 mogą się zgłaszać w Kasie Skarbowej w Grudziądzu w godzinach od 9-ej do 13-ej, w celu odbioru tych obligacji.

—** **Najbliższe jarmarki.** Rozkład najbliższych jarmarków jest następujący: Tczew: 20 marca — b. i k., a 23 marca — kramny; Pelplin: 24 marca — b. i k.; Kamień pow sępoleński: 26 marca — kr., b. i k.; Łęg pow. chojnicki: 26 marca — kr., b. i k.; Godziszewo pow. tczewski: 27 marca — świnie; Liniewo pow. kościerski: 31 marca — kr. b. i k.

—** **Kronika policyjna.** W dniu wczorajszym aresztowała policja dwie osoby; jedną za pijaństwo i jedną za wałęsanie się.

RUCH TOWARZYSTW.

—** **Ilustrowane bajki i legendy dla dzieci i uczniów** młodszych klas. Wydział opieki i współpracy z młodzieżą przy NOK., zaprasza bardzo powyżej wymienionych, którzy chcą mile spędzić parę godzin w sobotę dnia 21 marca br. do auli w gimnazjum żeńskiem na godz. 5-tą, gdzie będą mogli podziwiać śliczne legendy o Polsce i bajeczki o „Słowiczku“ i inne, barwnie im opowiedziane i pokazywane w ślicznych kolorowych obrazach — na ekranie. Wejście dla młodzieży 40 groszy, dla dorosłych po 60 groszy. Dochód przeznacza się na zakupienie różnych gier dla półkolonji letnich, mających im służyć jako wesoła i pożyteczna rozrywka na świeżem powietrzu, w czasie wycieczek.

Wydział opieki nad młodzieżą przy N. O. K.

Z KIN.

Kto nie widział jeszcze znakomitego filmu **„Najpiękniejsza kobieta świata“** oraz świetnych komików **Pat i Patachon** niech spieszy do kina **„ORZEŁ“. Program ten będzie** wyświetlany tylko jeszcze 2 dni.

Kino OLIMPIA do niedzieli dnia 22 marca włącznie wyświetla wielki, sensacyjny dramat p. t. **„Strzelba i lasso“** z ulubieńcem publiczności **Eddie Polo.** Dwie serje w jednym programie. Pierwsza serja p. t. **„Gorąca ziemia“, a druga pt. „Śmierć lub zwycięstwo“.**

Razem 12 wielkich aktów. w niedzielę o godz. 2 popołudniu wielkie przedstawienie dla dzieci z Eddie Polo.

Początek przedstawień o godz. 6,15 i 8,15, w niedzielę o godz. 4, 6 i 8-ej.

Niebywała sensacja w Paryżu, czy manewr polityczny.

Zięć Poincarego oskarżony o morderstwo.

Głośną była swego czasu sprawa zamordowania młodego Daudeta (syna znakomitego publicysty), którego mordercy nie udało się policji do dziś dnia wykryć.

Tajemnicza ta sprawa przedstawia się następująco:

Pewnego dnia 16-letni młodzieniec Filip Daudet zniknął, a w kilka dni potem znaleziono go zabitego. Ponieważ znana była powszechnie niechęć młodocianego syna do ojca na tle przekonaniowym więc „Liberté" napisała, że młody Filip Daudet popełnił samobójstwo. Natomiast Leon Daudet napisał w swoim organie, że jego syna zamordowano, oskarżając o to jego lewicowych współtowarzyszy.

Za nieznanym mordercą młodocianego Daudeta zaczęły się najenergiczniejsze poszukiwania, najlepsi detektywi paryskiej policji zostali postawieni na nogi, a ci tylko tyle zdołali ustalić, że Filip Daudet po trzydniowej nieobecności w domu ojcowskim został znaleziony w doróżce samochodowej śmiertelnie postrzelony. Leon Daudet, ojciec nie zadowolnił się tym rezultatem poszukiwań i szukał sprawcy w rozmaitych kierunkach. Podniósł on oskarżenie przeciwko znanej pięknej anarchistce paryskiej Germaine Berton, o której było wiadomo, że kochała się ona w młodym Daudet'cie. Germaine Berton została uwięziona, ale po kilku tygodniach wypuszczona na wolność.

I tu nastąpiła druga część tragedji. Germaine Berton gdy ją uwolniono, pospieszyła do redakcji „Action Francaise" i tam strzeliła do redaktora który jej otwierał drzwi, mniemając, że ma przed sobą samego Leona Daudet. Okazało się jednak, że był to tylko jego zastępca pan Plateau, który w ten sposób został postrzelony zupełnie niewinnie. Nastąpił drugi proces pięknej anarchistki — przed sądem przysięgłych, z którego ona wyszła uwolniona. Pomimo to wszystko tragiczna śmierć młodego Filipa Daudet pozostała dalej otoczona tajemnicą.

Dopiero niedawno nastąpił w tej sprawie zwrot. Już od kilku tygodni zaczęto mówić w paryskich kołach socjalistycznych o tem, że Leon Daudet zebrał wielki materjał w sprawie morderstwa i przygotowuje stanowczy cios dla swoich przeciwników. Tym razem nie zamierzał on oskarżać jakiejś jednej osoby, lecz całą „lewicę".

„Action Francaise" pojawiły się notatki, w których Daudet oskarżał policję paryską, że pozostała ona bezczynną w sprawie morderstwa jego syna, że jest w Paryżu wiele osób, które wiele więcej wiedzą, niż ośmielają się powiedzieć, że jednak zbliża się dzień, w którym winni znajdujący się wszędzie — między wysokimi dygnitarzami, w ministerjach, pomiędzy posłami, pomiędzy wielkimi przemysłowcami, słowem w całej Francji — zostaną pociągnięci do odpowiedzialności. Zapowiedziana przez Leona Daudet wielka bomba nareszcie wybuchła. Mianowicie Leon Daudet **oskarżył dyrektora paryskiej policji bezpieczeństwa p. Marlier**, który nawiasem mówiąc jest zięciem byłego prezydenta Poincarego, o uprowadzenie nieletniego Filipa Daudet i o współudział w jego zamordowaniu.

Sprawa ta ze zrozumianych powodów budzi w Paryżu niesłychaną sensację.

Niebywałe zniszczenie przez pożar i cyklon.

Tokio w płomieniach. — 20.000 ludzi bez dachu. — Szalejący orkan w Ameryce spowodował śmierć wieluset ludzi i ranił ciężko 2.600 osób. — Domy zrównane zostały z ziemią.

Londyn, 19. 3. Z Tokio donoszą, że stolica Japonji padła ponownie ofiarą żywiołu. Wczoraj w północnej części miasta wybuchł olbrzymi pożar, który pochłonął w krótkim czasie tysiące domów. Z powodu silnego wiatru i braku wody pożar rozszerzył się z błyskawiczną szybkością i szalał 3 godziny. Ludność tłumnie opuszcza miasto, przeszło 20000 ludzi błąka się po okolicy, straciwszy swoje mienie. Pożar zniszczył 3000 domów, 20000 osób zostało bez dachu nad głową.

Równocześnie z wiadomością o pożarze w Tokio, donoszą z Nowego Jorku, że wczoraj w Stanach Zjednoczonych na południe od Chicago szalał niebywały orkan.

„United Press" donosi z Nowego Jorku, że największa katastrofa cyklonowa jaka nawiedziła Amerykę środkowa, zachodnią i północną od lat 14 pociągnęła za sobą według wczorajszych doniesień przeszło 900 ofiar w życiu ludzkiem. Miasteczko Westfrankfort w stanie Ilinois, liczące 18.000 mieszkańców zostało zniszczone do połowy. Cały szereg domów jest zrównany z ziemią. Najwięcej ucierpiały stany Missisipi, Indiana i Illinois. Ogrom katastrofy narazie nie da się ustalić. Dwadzieścia innych wsi i gmin zniszczonych zostało szalejącym cyklonem i pożarem. Około 200 dzieci straciło życie podczas zawalania się budynku szkolnego w czasie nauki.

Londyn, 19. 3. Pat. Według informacji, otrzymanych z Chicago, liczba ofiar ostatniego orkanu przekracza 950 zabitych i 2600 rannych. Orkan poczynił wielkie zniszczenia na całej przestrzeni pomiędzy Annapolis w stanie Missuri i Princetown w stanie Indiana. Komunikacja telegraficzna, telefoniczna i kolejowa jest całkowicie zdezorganizowana. Strat materjalnych narazie obliczyć nie można, są one jednak bardzo znaczne. **Oddziały wojskowe oraz kilkadziesiąt pociągów Czerwonego Krzyża zostały wysłane na miejsce katastrofy. W kilku pomniejszych miasteczkach większość budynków została zniszczona.**

—* **WARSZAWA. (Konferencja teatralna.)** W ubiegłą sobotę i niedzielę odbywała się w Warszawie pod przewodnictwem prezydenta miasta Jabłońskiego konferencja przedstawicieli miasta Lwowa, Poznania, Katowic, Bydgoszczy i innych miast, które utrzymują teatry w własnym zarządzie, wzgl. które subwencjonują teatry. Na konferencji żalono się na teror ze strony „Związku Artystów Scen Polskich", który narzuca dyrekcjom teatrów liczbę personalu, regulamin, kontrakty i wysokie gaże, wskutek czego wszystkie teatry miejskie są finansowo zagrożone. Na konferencji radzono nad zmianami regulaminów, kontraktów i płac na przyszły sezon 1925/1926. Konferencja postanowiła wdrożyć pertraktacje z zarządem Z. A. S. P., a jeżeli by ten nie zgodził się na rewizję swoich warunków pracy i płacy, to wówczas szereg teatrów miejskich zostanie zamkniętych, ponieważ miasta nie są w stanie pokrywać deficytu.

—* **KATOWICE. (Filja P. K. O. nie będzie zniesiona).** Według informacji pism filja P. K. O. w Katowicach nie zostanie zniesiona, o czem nie myśli zupełnie centrala w Warszawie, doceniając w zupełności jej potrzebę na Śląsku.

—* **KRAKÓW. (Zamach samobójczy matki na grobie dziecka).** Onegdaj o godz. 3-ej popołudniu zawezwano pogotowie ratunkowe na cmentarz rakowicki, gdzie między grobami znaleziono nieprzytomną kobietę. Zawezwany lekarz pogotowia po zastosowaniu środków leczniczych — przywrócił ową kobietę do przytomności. Dochodzenia policyjne stwierdziły, że ma się tu do czynienia z zamachem samobójczym i że desperatka nazywa się Aleksandra Cudkowa, i jest żoną kapitana wojsk polskich. Powodem rozpaczliwego kroku p. Cudkowej była rozpacz po stracie dziecka, które zmarło przed trzema tygodniami. Zrozpaczona matka na grobie swego dziecka wypiła celem pozbawienia się życia wodę karbolową. Stan chorej, którą odwieziono do domu, nie budzi poważniejszych obaw.

—* **BRZESKO. (Nie minęła go słuszna kara).** Dnia 11-go marca 1923 roku o godz. 5-ej idąc do Brzeska na jarmark, na drodze polnej między Borzęcinem a Przyborowiem, spotkał się Paweł Rądowski z Borzęcina pow. Brzesko z pewnym osobnikiem, który mu oświadczył, że szuka skradzionych koni, a równocześnie szybkim ruchem przyłożył Badowskiemu rewolwer do głowy, drugą zaś ręką wyciągnął mu z kieszeni 10500000 mk. oraz z dwoma chustkami białemi do nosa. Po odebraniu powyższej kwoty ów osobnik uderzył Badowskiego kilka razy kołem po nogach i rękach, grożąc mu zastrzeleniem, a następnie zbiegł w stronę pobliskiego lasu. — Dopiero po roku udało się posterunkowi P. P. w Borzęcinie pow. Brzesko ująć sprawcę w osobie Stanisława Dudy (lat 26), którego odstawiono dnia 16 lutego br. do sądu pow. w Radłowie. Moralną sprawczynią wyżej opisanego rabunku, była Rozalja Badowska, żona napadniętego, która nie chcąc, by jej mąż Paweł Badowski przeprowadzał bez jej woli procesu separacyjnego, namówiła Dudę, by ten napadł na jej męża, który w tym dniu wybrał się właśnie do adwokata w Brzesku, celem rozpoczęcia procesu i dokonał na nim rabunku, zrabowane zaś pieniądze aby jej oddał. Duda uległszy namowie Badowskiej faktycznie dokonał rabunku. Do winy przyznał się całkowicie.

Z całego świata.

— **Bogaci żebracy.** W Genui policja aresztowała wielu żebraków ulicznych, będących posiadaczami znacznych majątków. Jeden z nich okryty łachmanami żebrak, wyłudzający od ludzi pieniądze pod kościołami, jest właścicielem 4 mieszkań w Genui, całego szeregu domów w Carosio i pół miljona lirów gotówki złożonej w banku. Żebrak ten trudnił się także lichwiarstwem, pożyczając pieniądze na 120 procent. Ponieważ i w Rzymie znajduje się wielu takich bogatych żebraków, przeto władze tamtejsze również zajęły się nimi.

— **Fenomen natury.** Czterotygodniowe dziecko niejakich Parkinsów z Clapham pod Londynem sprawia rodzicom swoim ogromne troski, mianowicie maleńki Gibert Parkins od chwili swego urodzenia nie zapłakał jeszcze i nie uronił ani jednej łzy, jakkolwiek badania specjalistów stwierdziło, że dziecko to ma organa wzrokowe normalnie rozwinięte. Niezadowoleniu swemu daje to dziecko wyraz robieniem bardzo wymownych grymasów. Według zapewnienia rodziców posiada ono nadzwyczajne zdolności mimiczne.

— **Polska fabryka w Petersburgu.** Według informacji nadeszłych z Moskwy rząd sowiecki zatwierdził układ koncesyjny z Tow. polskiem „Kerkowski", które będzie produkowało w Petersburgu lampy naftowe. 45 procent czystego zysku ma otrzymać rząd sowiecki.

Rozmaitości.

Ile konsumuje się papieru na świecie.

Znaną rzeczą jest wpływ zużytego mydła i wody na kulturę danego społeczeństwa. Przynajmniej tak się twierdzi naogół. Gdyby tak było, to odwrotnie, ilość zużytego papieru mogłaby być probierzem cywilizacji.

Statystyka wykazała, że największym konsumentem papieru w Europie jest **Anglja**, drugie miejsce zajmują kraje skandynawskie, a na trzeciem stoją Niemcy. Natomiast na czele europejskich producentów papieru kroczą Niemcy, ustępując **jedynie Ameryce.**

Konsumcja papieru wzrasta od r. 1920 bardzo szybko. Ameryka nie może nastarczyć swemu zapotrzebowaniu i zaopatruje się częściowo w Niemczech.

Według „Export Journal" przeciętnie zużywa obywatel w Anglji 25 kg., w Skandynawji 24 kg., w Niemczech 19 i jedną czwartą kg., w Szwajcarji 15 kg. w Holandji i Francji 14 kilogr. papieru. **Rocznie konsumuje świat ośm miljonów ton papieru.**

Rozwój dziennikarstwa wpływa znacznie na zwiększenie konsumcji papieru, zaś nakład dzienników świadczy o ogólnym poziomie cywilizacji.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej.

Z działalności tut. Izby Przemysłowo-Handlowej. Z dniem 17 lutego br. rozpoczął swoją działalność przy tut. Izbie Sąd Polubowny dla sporów wynikających z handlu. Statut wraz z listą sędziów Sądu Polubownego wydaje Izba bezpłatnie na żądanie zainteresowanych.

W dniu 6 lutego br. odbyło się w tut. Izbie dziewiąte z rzędu posiedzenie Wydziału Izby Przem.-Handl. Grudziądzko-Starogardzkiej. Zebrani po załatwieniu spraw bieżących rozpatrzyli projekt rządowy co do przeniesienia Dyrekcji Kolei Państwowych z Gdańska do Bydgoszczy i powzięli uchwałę, wypowiadającą się za przeniesieniem Dyrekcji jednak z zastrzeżeniem, że w razie realizacji projektu władze kolejowe musiałyby wziąć pod uwagę konieczność bezpośredniego połączenia Kartuz i Pucka z resztą sieci kolejowej R. P.: następnie dokonali wyboru nowych delegatów do Państwowej Rady Kolejowej w Warszawie oraz Dyrekcyjnej Rady Kolejowej w Gdańsku, zgłosiwszy kandydatury: p. Stanka, delegata do Państw. Rady Kolejowej w Warszawie, p. Jagodzińskiego — delegata do Dyrekcyjnej Rady Kolejowej i p. Podkomorskiego jako zastępcę; wreszcie przystąpili do wykonania uchwał, powziętych przez plenarne zebranie w dniu 17. 2. 1925 r. w sprawach: a) realizacji projektu utworzenia składów wolnocłowych na Pomorzu; w tym kierunku p. Dyrektor Krupski złożył sprawozdanie z odbytego w Tczewie, w dniu 26. 2. 1925 r., zebrania sfer zainteresowanych: b) utworzenia stałej wystawy próbek polskiego przemysłu w Tczewie; zebrani aprobowali dotychczasowe zabiegi Izby w kierunku wyszukania odpowiedniego gmachu nadającego się na powyższy cel, poleciwszy równocześnie biurowi Izby dalsze kontynuowanie wszczętych kroków.

c) Reperacji i ściągnięcia jednorazowej dobrowolnej opłaty od tut. przemysłu i handlu na rzecz Izby; Wydział z uwagi na ważność i nagłość sprawy powziął odpowiednią uchwałę.

W dalszym ciągu obrad przyjął Wydział do wiadomości zawiadomienie Towarzystwa Międzynarodowej Reklamy o mającem nastąpić wydawnictwie „Księgi Adresowej Polski" w 2 językach, ze skorowidzem w 8 językach i podkreślił ważność tej księgi dla sfer zainteresowanych, jako źródłowego i wyczerpującego informatora.

Następnie wysłuchał wniosków jednego z członków Wydziału p. Stamma z Chojnic:

a) w sprawie procedury clenia towarów importowanych, w zupełności zgadzając się ze zdaniem wnioskodawcy, że podstawa oclenia towarów winna ..., następujące normy: clenie towarów odbywać się winno przy pomocy faktury, którą importer obowiązany jest dołączyć do towaru, pozycję taryfy celnej winien wypełniać urzędnik celny a nie importer, by w ten sposób uniknąć płacenia grzywny wrazie nieścisłego podania przez importera pozycji taryfy celnej; memorjał w tym duchu polecił Wydział wystosować do właściwych czynników; dalej

b) w sprawie nierównomiernego traktowania ustawą spółdzielni i handlu co do ciężarów podatku obrotowego: wynoszącego dla spółdzielni zaledwo pół procent zaś dla handlu 2½ proc; w tej sprawie biuro Izby wystosowało memorjał do władz, podkreślając ważność utrzymania stanu posiadania kupiectwa polskiego na Pomorzu i jego dotychczasową owocną pracę na polu społecznem i gospodarczem. Przy tej sposobności **prezes Izby p. Czarliński podniósł, że przemysł tutejszy** w zrozumieniu zadań kupiectwa polskiego na Pomorzu idzie i będzie szedł mu w tym względzie na rękę, udzielając przy zakupach dość znacznych rabatów.

Wreszcie obecni wydali opinię co do rozciągnięcia dozoru sądowego nad firmami w celu uchronienia ich od upadłości w tym kierunku, że ustawę odnośną obowiązującą dotychczas w byłym zaborze pruskim należy utrzymać wmocy i stosować wyłącznie względem znanych poważnych i cieszących się pełnem zaufaniem firm i przedsiębiorstw, jednak po uprzedniem wydaniu opinji w tym kierunku przez Izby Przemysłowo-Handlowe.

Zmiany rozporządzenia o oszacowaniu przedmiotów majątkowych przy sporządzaniu bilansów w złotych. Wyjaśniamy, że przy sporządzaniu inwentarza i otwarciu bilansów w złotych należy brać w rachubę następujące względy: przeszacowana wartość nieruchomości i przedmiotów nie przeznaczonych do sprzedaży z wyłączaniem surowców, półfrabrykatów i materjałów pomocniczych nie może przekraczać ceny nabycia tych przedmiotów przeliczonej na złote z uwzględnieniem stanu używalności na dzień bilansu. Zainteresowani mogą żądać urzędowego oszacowania powyższych przedmiotów przez Komisje Szacunkowe, działające z ramienia Rządu przy Izbach Przemysłowo-Handlowych; w tym wypadku do bilansu otwarcia stawia się ustaloną przez Komisję kwotę szacunkową przedmiotów majątkowych bez względu na cenę ich nabycia. Przy ustaleniu szacunku Komisje winny brać w rachubę cenę nabycia szacowanych przedmiotów, obecne ceny rynkowe oraz spółczesne koszty budowy z uwzględnieniem zużycia.

Za cenę nabycia objektów nabytych **za akcje lub udziały własne, bądź też wniesionych jako aport przyjąć**

należy cenę nabycia tych objektów przez zbywcę, lub na podstawie oszacowania Komisji.

Wartość walut zagranicznych oraz należności i zobowiązania w tych walutach należy obliczać podług przeciętnego kursu giełdowego.

Zobowiązania zaciągnięte przez przedsiebiorstwa w walutach zagranicznych przed wojną i rozłożone do spłaty na raty amortyzacyjne na mocy układu z wierzycielami — mogą być uwzględnione w bilansie otwarcia po stronie aktywów bez uszczuplenia kapitału własnego w pozycji do stopniowego umorzenia. Pozycja ta jednak winna być umarzana równolegle w terminie płatności tych zobowiązań, o ile pozycja do stopn. umorzenia dosięgnie połowy kapitału własnego przedsiębiorstwa, aż do czasu umorzenia tej pozycji przedsiębiorstwo nie powinno wypłacać dywidendy, o ile zaś pozycja ta nie dosięgła połowy kapitału własnego, dywidenda wynosić może najwyżej 6 proc. rocznie. Wynagrodzenie dla rzeczoznawców Komisji określa się w wysokości 1 zł. od tysiąca przy szacunkach nie przekraczających sumy 2 000 000 zł., przy szacunkach ponad 2 000 000 zł. 50 groszy od tysiąca. Najniższe wynagrodzenie dla Komisji wynosi 500 zł.

Cło wywozowe zostało zmienione i wynosi:

dla jęczmienia	5 zł. za 100 kg.
dla owsa	15 zł. za 100 kg.
dla otrąb wszelk. rodz.	15 zł. za 100 kg.
dla paszy sztucznej	15 zł. za 100 kg.

Uchyla się cło wywozowe dla słoniny i smalcu. Powyższe artykuły nadane do przewozu koleją lub drogą wodną najpóźniej do dnia 6 marca rb. będą przy wywozie clone w ciągu dni 14 od dnia 7 marca 1925 r. według dawnych stawek.

Przy wywozie otrąb jęczmiennych przy zachowaniu podanych dat cło nie będzie pobierane.

Zawieszenie poboru państwwoego podatku przemysłowego od obrotów osiągnietych z eksportu cukru pochodzącego z kampanii 1924 25 r. zostało wprowadzone w życie z dniem 1 marca br.

Cena spirytusu odpędzonego w kampanji 1924 25 r. Podstawowa cena 1 hekt. 100 procentowego spirytusu odpędzonego w gorzelni rolniczej loco wagon lub statek, wynosi — w Województwie Pomorskiem — 60 zł. Za spirytus odpędzony przez gorzelnie drożdżowe potrąca się od ceny ustalonej dla gorzelni roln. 10 proc. zaś odpędzony w gorzelniach przemysłowych 17,5 proc. od powyższej podstawowej ceny przyczem, jeżeli gorzelnia przemysłowa nie zużytkowała całego wywaru, potrąca się natenczas dodatkowo jeszcze 10 proc.

Wysokość zapotrzebowania państwowego monopolu spirytusowego na okres czasu od 1 stycznia do 31-go grudnia 1925 r. wynosi 600 000 hl. 100 proc. spirytusu.

Proch strzelniczy dla prywatnego przemysłu nabywać można bezpośrednio z Centr. Uzbroj. Poznań.

Popieranie przemysłu ludowego. Rząd, mając na względzie popieranie rozwoju przemysłu ludowego, powołał do życia specjalny komitet, w skład którego jako reprezentant Pomorza wszedł p. Starosta Kowalski. Zadaniem Komitetu będzie między innemi propaganda polskiego przemysłu ludowego.

Targi i Wystawy.

W Brukseli odbęda się Targi w czasie od 25 marca do 8 kwietnia br. Prospekt do przejrzenia.

W Zagrzebiu — Międzynarodowe Targi w czasie od 26 kwietnia do 4 maja 1925 r. Formularze zgłoszeń otrzymać można w Ministerstwie Przemysłu i Handlu — Warszawa.

Wezwanie do składania ofert. Rejon. Kier. Intendantury odda w drodze nieograniczonego przetargu publicznego dostawę mięsa wołowego, wieprzowego i baraniego na czas od 1 kwietnia do 30 czerwca br.

Różne. W Finlandji został stworzony w ostatnich czasach „Finlandzki Związek Przemysłowy“. Roczna produkcja firm należących do Związku wynosi 4 800 000 000 mk. przy zatrudnieniu 78 000 pracowników.

Do przejrzenia w tut. Izbie są:

1) Spis polskich domów handlowych w Brazylji z podaniem wysokości kapitału oraz zakresu działalności poszczególnych firm;

2) Wykaz artykułów, na które Niemcy przyznały Austrji zniżki cłowe stosownie do zawartej dodatkowej umowy gospodarczej z dn. 14 grudnia 1924 r.

3) Zestawienie statystyczne czynności polskiej linji lotniczej od czasu powstania regularnej komunikacji powietrznej w Polsce do dn. 31 grudnia 1924 r.

4) Obowiązujące przepisy przy przywozie mięsa i żywca do Niemiec;

5) Obowiązujące przepisy dla wywozu masła z Rosji;

6) Spis Targów i Wystaw, mających się odbyć w Niemczech w roku 1925;

7) Opinja admirała greckiego o obecnych stosunkach handlowych polsko-greckich, oraz o obecnych warunkach dla handlu greckiego w Polsce.

8) Sprawozdanie gospodarcze z Argentyny, Rosji, Hiszpanji, Królewca i południowych Niemiec, oraz sprawozdanie o stanie ekonomicznym R. P. za listopad i grudzień 1924 r.

9) Lista eksporterów i importerów Stowarzyszenia Kupców w Łotwie;

10) Komunikat węgiersko-polskiej Izby Handlowej.

11) Taryfa kolejowa polsko-rumuńska.

Do każdego zapytania, skierowanego do tut. Izby, należy dołączyć opłaconą kopertę, o ile zapytanie nie pochodzi od zarejestrowanych w tut. okręgu przemysłowców i kupców.

Grudziądz, 17 marca 1925 r.

Izba Przemysłowo-Handlowa Grudziądzko-Starogardzka.

— **W SPRAWIE OŻYWIENIA RUCHU BUDOWLANEGO PRZY POMOCY SAMORZĄDU.** Celem ożywienia ruchu budowlanego przy pomocy samorządów ministerstwo skarbu zadecydowało udzielanie samorządom zaliczek na podatki i ułatwienie im tym sposobem przystąpienia do najpilniejszych robót inwestycyjnych, co umożliwi również zatrudnienie bezrobotnych. Zaliczki skonwertowane zostaną w następstwie na kredyt długoterminowy, który będzie częściowo uruchomiony za pomocą państwowego funduszu gospodarczego, utworzonego na mocy ustawy o pożyczce amerykańskiej.

Z tego źródła otrzymają zaliczki przedewszystkiem samorządy w województwie kieleckiem i łódzkiem gdyż wojewodowie Manteuffel i Darowski przedstawili już szczegółowy program celowych robót inwestycyjnych mających być podjetemi przez samorządy w tych dwóch województwach.

TARGOWICA MIEJSKA W POZNANIU.

Urzędowe sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 8. 3. 5. — Spędzono **713** szt. bydła, **2151** szt. świń, 509 cieląt, 191 szt. owiec, wołów —, buhaji —, krów — Razem 3664 zwierzat.

Płacono za 100 klg. żywej wagi za:

BYDŁO:	
Woły:	
a) pełnomięsiste, wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane	90—94
pełnomięsiste, wytuczone woły od lat 4 do 7	80—82
młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone	70
miernie odżywione, młode, dobrze odżywione starsze	56—60
Stadniki:	
pełnomięsiste, młodsze	70
miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	54—56
Jałówki i krowy:	
pełnomięsiste wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej, do lat 7.	80—82
starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki	70—72
miernie odżywione krowy i jałówki	44—54
CIELĘTA:	
średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	80—84
mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	70
liche ssaki	56—60
OWCE:	
Opasy chlewne:	
jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	62—64
starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione młode owce	54
miernie odżywione skopy i owce	44—46
ŚWINIE:	
pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	122
pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	116—118
pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	110
mięsiste świnie ponad 80 kg	98—102
maciory i późne kastraty	90—116

Przebieg targu ożywiony.

Uwaga: Wołów pod pozycją a) sprzedano 44 sztuk.

DRUKARNIA POMORSKA T. A. W GRUDZIĄDZU.
Redaktor odpowiedzialny: Józef Kisielewski.

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Grudziądzu 6 razy w tygodniu **„Głos Pomorski“** na **kwiecień, maj i czerwiec 1925 r. za 6,48 zł** wraz z opłatami pocztowemi. „Głos“ obierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko ______________________

Miejscowość: ______________ ulica i nr.: ______________

Kwit pocztowy

Zł ______________

tytułem przedpłaty na **„Głos Pomorski“** za kwiecień, maj i czerwiec 1925 r. odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

______________, dnia ______________ 1925.

podpis: ______________

Zamówienie

Niniejszem zamawiam wychodzący w Grudziądzu 6 razy w tygodniu **„Głos Pomorski“** na **kwiecień, maj i czerwiec 1925 r. za 6,48 zł** wraz z opłatamipoczto wemi. „Głos“ odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ______________________

Miejscowość: ______________ ulica i nr. ______________

Kwit pocztowy.

Zł. ______________

tytułem przedpłaty na **„Głos Pomorski“** za kwiecień, maj i czerwiec 1925 r. odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

______________, dnia ______________ 1925.

podpis: ______________

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Grudziądzu 6 razy w tygodniu **„Głos Pomorski“** na **KWIECIEŃ 1925 r. za 2,16 zł** wraz z opłatam pocztowemi. „Głos“ odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ______________________

Miejscowość: ______________ ulica i nr.: ______________

Kwit pocztowy

Zł. ______________

tytułem przedpłaty na **„Głos Pomorski“** za kwiecień 1925 r. odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

______________, dnia ______________ 1925.

podpis: ______________

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Grudziądzu 6 razy w tygodniu **„Głos Pomorski“** na **KWIECIEŃ 1925 r. za 2,16 zł** wraz z opłatam pocztowemi. „Głos“ odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko ______________________

Miejscowość: ______________ ulica i nr.: ______________

Kwit pocztowy.

Zł. ______________

tytułem przedpłaty na **„Głos Pomorski“** za kwiecień 1925 r. odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

______________, dnia ______________ 1925.

podpis: ______________

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.

Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretarz miejski Dezydery Raszkowski w Grudziądzu.

Na zasadzie rozkazu Ministra Spraw Wojskowych z dnia 10 lutego 1925 r., wydanego na mocy art. 70 Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 23. V. 1924 r., zostają powołani w roku bieżącym na 4-ro tygodniowe ćwiczenia wojskowe szeregowi rezerwy rocznika poborowego 1899 i 1900.

1. Szeregowi rezerwy rocznika 1899 i 1900 mający odbyć ćwiczenia wojskowe w r. b. otrzymują imienną kartę powołania z wyznaczeniem formacji i terminem stawiennictwa.

2. Powołani na ćwiczenia szeregowi rezerwy winni się udać najkrótszą drogą do formacji wojskowej, wymienionej w imiennej karcie powołania.

Powołany na ćwiczenia ma wyruszyć z domu z takiem wyrachowaniem, ażeby stawić się w formacji wojskowej w dniu i o godzinie wyznaczonej w karcie powołania.

W razie konieczności przejazdu koleją, użyć należy do tego celu dołączony do karty powołania bilet III-ciej klasy dla pociągów osobowych, który jest ważny do przejazdu tylko łącznie z kartą powołania. Kartę powołania należy oddać w formacji wojskowej.

Rezerwista obowiązany jest przynieść ze sobą i przedstawić Dowódcy formacji książeczkę wojskową wraz z kartą mobilizacyjną.

3. Zwolnieni w r. 1925 z ćwiczeń będą szeregowi rezerwy, którzy:

a) w roku 1925 ukończyli przepisaną służbę w wojsku stałem i zostali zwolnieni do rezerwy, lub stale urlopowani;

b) odbyli już conajmniej czterotygodniowe ćwiczenia w rezerwie;

c) w oznaczonym w karcie powołania terminie odbywają karę pozbawienia wolności w więzieniu, domu poprawy lub twierdzy;

d) na podstawie zezwolenia władzy wojskowej przebywają zagranicą, lub którzy otrzymali zwolnienie na wyjazd zagranicę przed niniejszem ogłoszeniem.

4. Szeregowi rezerwy, którzy otrzymają kartę powołania, a którzy z ważnych powodów (chorzy, osadnicy kresowi i samodzielni gospodarze rolni, instruktorzy w obozach P. W., oraz ze względów na śmierć lub nieszczęście w rodzinie i z innych nadzwyczajnych powodów) pragnęliby uzyskać przesunięcie ćwiczeń na termin późniejszy, niż ten, który wyznaczony im został w imiennej karcie powołania, mogą wnieść do tej P. K. U., która wystawiła kartę powołania, odpowiednio umotywowaną i udokumentowaną i należycie ostemplowaną prośbę, bezzwłocznie po otrzymaniu karty powołania, a najpóźniej na dwa tygodnie przed terminem stawiennictwa wymienionym w karcie powołania.

Do próśb tych nie należy dołączać kart powołania. Zażalenia na rozstrzygnięcie P. K. U. mogą być przekładane w drodze przez P. K. U. do właściwego Dowódcy O. K. Jeżeli powołany na ćwiczenia na skutek wniesionej prośby względnie zażalenia nie otrzyma odroczenia przed terminem stawiennictwa oznaczonego w karcie powołania — winien się zgłosić według karty powołania.

5. Władze państwowe, samorządowe, instytucje pracujące dla wojska, mogą wystąpić z urzędu o odroczenie ćwiczeń powołanych kartami imiennemi funkcjonarjuszy na termin późniejszy — wnosząc imienne reklamacje do właściwych P. K. U. tylko odnośnie tych pracowników, których ze względu na tok służby nie będą mogli zastąpić w czasie trwania ćwiczeń innymi.

6. Szeregowi rezerwy, którzy z własnej winy nie stawią się na ćwiczenia w oznaczonym w wezwanym terminie, będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej lub dyscyplinarnej, w każdym razie o ile opóźnienie nie przekracza 3 dni. — będą po ukaraniu dyscyplinarnem zwolnieni z ćwiczeń w danym turnusie i powołani ponownie w jednym z następnych turnusów w roku bieżącym.

Szeregowi rezerwy winni niestawienia się na ćwiczenia mimo wezwania rozkazem im doręczonym albo ogłoszonym będą doprowadzeni przymusowo i pociągnięci do odpowiedzialności karnej za niesłuchanie rozkazu powołującego do służby wojskowej względnie za dezercję (art. 115 ust. 2 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Rezerwiści winni przynieść z sobą na ćwiczenia swoje własne przybory do jedzenia (jak łyżkę, widelec itp.)

Grudziądz, dnia 19 go marca 1925 r.

Prezydent miasta

1358 (—) Włodek.

Na podstawie reskryptu Minist. Spraw Wewn. z dnia 16. II. 25 r. N. A. A. 490/25 podaje się osobom interesowanym niniejszem do wiadomości, iż podania o skrócenie lub odroczenie służby wojskowej należy, w myśl nowej Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, wnosić do władz administracyjnych I instancji, zaś zażalenia na decyzję wydane w I instancji, należy kierować do władz administracyjnych II instancji, które rozstrzygają te zażalenia w porozumieniu z właściwem Dow. Okr. Korp., jednakże nie bezpośrednio, lecz za pośrednictwem władz administracyjnych I instancji tj. Magistratu. Zażalenia winny być składane w terminie 14 dniowym na ręce władz administracyjnych I instancji, która to orzeczenie wydała. (1356

Grudziądz, dnia 18-go marca 1925 r.

Prezydent miasta

(—) Włodek.

Liczba czynności: 1b D. 141/24.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

W sprawie karnej przeciwko Mikołajowi Sikorze urodz. dnia 6. 12. 1866 r. w Cekanowie powiecie Płońskim, rodzice Łukasz i Anna z domu Michalska, katolik wdowiec. kupiec, zamieszkały w Grudziądzu, ulica Lipowa nr. 11, o występek (lichwa) art. 1 z ust. Związkowej z dnia 8.V.1918. Sąd Pokoju w Grudziądzu na posiedzeniu w dniu 20-go lutego 1924 r., odbytem przy udziale:

Przewodniczącego: Gańczy
Ławników: Pawłowskiego i Lange'go
Przedstawiciela Prokuratury: Fiediera
Sekretarza: Doltera

orzekł:

Oskarżonego uznaje się winnym występku z art. 1 ustawy Związkowej z dnia 8. 5. 1918 i zasądza się go na grzywnę w kwocie 100.— złotych, w razie nieściągalności za każde 3,— złote na jeden dzień więzienia, oraz ogłoszenie jednorazowo wyroku w Głosie Pomorskim na koszt oskarżonego i wywieszenie przez 14 dni wyroku na domu oskarżonego.

Koszta postępowania karnego ponosi zasądzony.

Zgodność z oryginałem i prawomocność powyższego odpisu tenoru wyroku potwierdza się:

Grudziądz, dnia 31 go grudnia 1924.

1346 **Sekretarz sądowy.**

